REDAKCJA
i ADMINISTRACJA:
Kraków, Rynek Główny 36
Telefony redakcji: 556-62; 585-16; — Telefon administracji 557-66 — wewn. 22
Sekretariat redakcji czynny w godzinach 10—12, 16—18
Administracja czynna w godz. od 8—16, w soboty od 8—15

Sobota, 2 października 1948

Cena 5 zł

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Nr 272 | Kraków | Rok 57

Rezolucja plenum Zarządu Głównego Związku Młodzieży Polskiej

ZMP u boku mas robotniczych bierze udział w walce klasowej

WARSZAWA. — Na zebraniu plenum Zarządu Głównego Z. M. P., odbytym w dniu 29 września b. r., uchwalono rezolucję treści następującej:

„W deklaracji ideowo - programowej Związku Młodzieży Polskiej, uchwalonej na Kongresie Wrocławskim, ustaliliśmy, jako zasadniczy cel Związku: Budowę Polski, „w której nie będzie wyzysku człowieka przez człowieka", „w której każdemu będą dane warunki swobodnego rozwoju zgodnie z jego zdolnościami i wytrwałością w nauce i pracy dla narodu".

Polska pełnego rozwoju ludzi pracy nie znająca wyzysku człowieka przez człowieka — to Polska socjalistyczna.

Walczą o tę Polskę przodujące siły narodu — klasa robotnicza, która jednoczy swe szeregi oraz skupiająca się wokół niej szerokie masy biednych i średnich chłopów.

Napotykają one na swej drodze na zaciekły opór pragnących powstrzymać dalszy rozwój naszego kraju żywiołów kapitalistycznych, bogaczy wiejskich i wyzyskiwaczy na wsi, bogacących się z krzywdy i wyzysku biednych i średnich chłopów, spekulantów i wyzyskiwaczy w mieście.

Zatrzymanie rozwoju społecznego kraju — to wzrost elementów kapitalistycznych — to wzrost wyzysku. Nie chcą tego najszersze masy ludności pracującej w kraju.

Walka klasowa między masami pracującymi z klasą robotniczą na czele, a żywiołami kapitalizmu, wyzysku i ciemnoty łącząca się z walką na arenie międzynarodowej między obozem imperialistycznym a obozem postępu i pokoju — przybiera na sile.

Masy pracujące Polski Ludowej, idące od zwycięstwa do zwycięstwa, umacniające swą władzę państwową w ofiarnym pełnym poświęcenia trudzie, odbudowujące kraj ze zniszczeń wojennych i dźwigające go z zacofania — mają wszelkie dane do ostatecznego pokonania wyzyskiwaczy i przyśpieszenia marszu do socjalizmu.

Od wyników prowadzonej przez nie walki, od jej tempa i przebiegu zależy awans społeczny, kulturalny i zawodowy młodzieży robotniczej i chłopskiej.

Związek Młodzieży Polskiej — przodująca rewolucyjna organizacja ludowej młodzieży miast i wsi — bierze w toczącej się walce klasowej czynny udział u boku klasy robotniczej i mas biednego i średniego chłopstwa, mobilizując do tej walki najszersze masy młodzieży.

PLENUM Z. G. Z. M. P.
POSTANAWIA:

1. Wzmóc aktywność całej organizacji i mas młodzieży ludowej w walce klasowej o wypieranie elementów kapitalistycznych w mieście i na wsi i usuwanie wszelkich form wyzysku robotniczego biednych i średnich chłopów.

2. Stale rozszerzać i ulepszać współzawodnictwo pracy młodzieży zarówno w mieście jak i na wsi.

3. Poprowadzić bezkompromisową walkę przeciw wszelkim oddziaływaniom ideologii reakcyjnej drobnomieszczańskiej na młodzież.

4. Walczyć o stałe rozszerzanie dostępu młodzieży robotniczej, oraz pochodzącej z warstw biednego i średniego chłopstwa do szkół średnich i wyższych.

5. Rozwinąć szeroką akcję oświatową i szkoleniową wśród członków Związku i mas młodzieży w duchu nauki marksizmu - leninizmu.

6. Usprawnić styl pracy wszystkich instancji organizacyjnych i całego Związku w oparciu o [illegible]kowe zasady.

7. Zacieśnić braterską współpracę z demokratyczną młodzieżą innych krajów w ramach Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej, a zwłaszcza z przodującym oddziałem młodzieży demokratycznej świata — z Wszechzwiązkowym Leninowskim Komunistycznym Związkiem Młodzieży (Komsomołem) i z organizacjami młodzieży krajów demokracji ludowej.

8. Przez ścisłe powiązanie naszej organizacji z najszerszymi masami pracującej i uczącej się młodzieży wzmóc oddziaływanie ideowe i wychowawcze i utwierdzić rolę przodowniczą Związku w stosunku do powszechnej organizacji „Służba Polsce", Związku Harcerstwa Polskiego, społecznych i kulturalnych organizacji i zrzeszeń młodzieży, oraz mas młodzieży niezrzeszonej."

Przywódca grupy Sterna aresztowany

TEL AVIV. — Policja Izraela aresztowała we czwartek rano w Haifie przywódcę grupy Sterna Natana Friedmana Yelina i jego zastępcę [illegible].

Yelin był przywódcą grupy Sterna od roku 1942, kiedy pierwszy przywódca bandy — Abraham Stern — został zastrzelony przez po[illegible] przyrodniczych. [illegible] się, że w roku 1944 kierował on zamachem na lorda Moyne w Kairze.

[illegible] przez wojsko brytyjskie, które polowały na członków jego bandy po zamachach na policjantów i żołnierzy brytyjskich Yelin, który liczy 33 lata, poddał się operacji plastycznej [illegible] stynska, udało mu się jednak wraz z 20 członkami bandy uciec z obozu koncentracyjnego w Latrun. 50-metrowej długości tunel, przez który dokonano ucieczki, wykonany był dosłownie pod okiem strażników.

Nowa fala strajków we Francji

PARYŻ. (SAP) — Ogłoszona w czwartkowym dzienniku urzędowym 15-procentowa podwyżka płac nie rozwiązuje w niczym tragicznej sytuacji francuskiego świata pracy, ponieważ jednocześnie wzrosły do 36 procent ceny artykułów pierwszej potrzeby.

Masy pracujące Francji uciekają się do straków w obronie swych słusznych praw

Robotnicy i żywioły postępowe Wielkiej Brytanii przeciwko podżegaczom w[illegible]

[illegible] — [illegible]tyczne, postępowe organizacje i lewicowe związki zawodowe w W. Brytanii rozpoczęły kampanię przeciwko podżegaczom wojenny[illegible] wzniecania paniki wojennej. W całym kraju są przygotowywane manifestacje pokojowe przeciw agitacji za [illegible] przeciw nastroom wojennym, szerzonym przez prasę, radio i parlament. Na wiecach mają [illegible]wiać czołowi działacze brytyjskiego ruchu robotniczego.

Nowa wizyta amerykańska u gen. Franco

LONDYN. — Jak podaje z Madrytu Agencja Reutera, Franco przyjął [illegible] charge d'affaires Culbertsona, przewodniczącego [illegible] senatu Kongresu USA Gurneya na dłuższej konferencji. Gurney miał oświadczyć Franco, że komisja, na której czele stoi, popiera zarówno podjęcie normalnych stosunków pomiędzy Stanami Zjednoczonymi i Hiszpanią, jak i koncepcję „współpracy wojskowej".

Hitler także zaczynał od prześladowania komunistów

Przewodniczący Kongresu Słowian ostrzega amerykańskie Związki Zawodowe

NOWY JORK. (Tel. wł.) — Przewodniczący Kongresu Słowian amerykańskich Leon Krzycki apelował do przywódców amerykańskiego ruchu robotniczego, aby nie kapitulowali w obliczu antykomunistycznej kampanii, [illegible]owadzanej w Stanach Zjednoczonych i ostrzegał ich, [illegible] przypaść w udziale los [illegible] związków zawodowych w hitlerowskich Niemczech. Krzycki przypomniał, że gdy był [illegible] Niemczech w przededniu dojścia do władzy Hitlera czołowi socjaldemokraci zapewniali go, że nie obawiają się niczego złego ze strony hitlerowców, ponieważ Hitler dał im słowo honoru, że występuje wyłącznie przeciwko komunistom.

Pogwałcenie [illegible] przez [illegible]

Protest Wyszyńskiego na zebraniu Komisji Politycznej ONZ

PARYŻ (PAP) — Na czwartkowym posiedzeniu plenarnym Komisji Politycznej ONZ rozpoczęła się dyskusja nad sprawozdaniem komisji energii atomowej oraz projektem rezolucji w tej sprawie.

Projekt ten, zgłoszony przez delegata kanadyjskiego Mac Naugthona we czwartek rano, proponuje zatwierdzenie przez Zgromadzenie zaleceń i propozycji komisji energii atomowej. Przypominając, że Związek Radziecki nie wyraził zgody na [illegible] kontroli, stwierdził, że Związek [illegible] zgłosił w tej sprawie [illegible] propozycje. Następny mówca Warren Austin (USA) [illegible] delegacji [illegible] wiceministrowi Wyszyńskiemu przywiązywanie nadmiernego znaczenia do kwestii eksploatowania surowców atomowych.

Wśród ogólnego napięcia sali zabrał głos szef delegacji radzieckiej, wiceminister Wyszyński, który złożył następujące oświadczenie: „Projekt rezolucji kanadyjskiej został rozdany zaledwie dziś [illegible]. Nie było nawet czasu, aby go dokładnie przestudiować. Jak najenergiczniej protestuję przeciwko tego rodzaju metodom. Nie wiem również, dlaczego projekt ten został rozdany tylko w języku angielskim, choć, zgodnie z regulaminem winien być rozdany we wszystkich językach urzędowych".

Przewodniczący Spaak zmuszony był przyznać, że istotnie nastąpiło pogwałcenie art. 109 regulaminu, który głosi, że wszelkie projekty rezolucji winny być rozdane delegatom na dzień przedtym. Wśród ogólnej konfuzji minister Spaak zarządził odroczenie obrad Komisji Politycznej do piątku.

Apel brytyjskiej partii komunistycznej w [illegible]

LONDYN. (SAP) — Komitet wykonawczy brytyjskiej partii komunistycznej wystosował apel do robotników Wielkiej Brytanii, w którym m. in., podkreśla, że decyzja w sprawie wojny czy pokoju leży w rękach ludu brytyjskiego.

Znaczenie 5-letniego planu gospodarczego CSR

PRAGA. — [illegible] na konferencji prasowej znaczenie 5-letniego planu gospodarczego, którego realizacja rozpocznie się 1 stycznia 1949 r.

„Mimo że 2-letni plan gospodarczy został wykonany — oświadczył premier — poziom życia ludności nie podniósł się w dostatecznej mierze. Niedobór żywnościowy musiał być pokryty przez import, za który musiano płacić wywozem artykułów przemysłowych.

W czasie trwania planu 5-letniego państwo będzie wydawało 60 miliardów koron rocznie na inwestycje i na unowocześnienie urządzeń przemysłowych".

Nowy program belgijskiej partii komunistycznej

BRUKSELA — Jak donosi dziennik „Drapeau Rouge", na mocy uchwały centralnego komitetu belgijskiej partii komunistycznej, wśród członków partii odbywają się dyskusje na temat opracowania nowego programu partii, który będzie się opierał na rezolucjach 9 zjazdu.

Bevin chory

LONDYN. — Dziennik „Evening Standard" donosi, że Bevin uległ w poniedziałek po południu poważnemu atakowi serca. Lekarz Bevina został wezwany we wtorek nagle do Paryża, powrócił on już wprawdzie do Londynu, ale w każdej chwili gotów jest w razie potrzeby jechać znowu, aby ratować swego pacjenta. Zdaniem dziennika, Bevin jest bardzo zmęczony i potrzebuje dwutygodniowego urlopu.

Rada Bezpieczeństwa zbierze się w poniedziałek

LONDYN. — Agencja Reutera donosi, że Rada Bezpieczeństwa przystąpi w poniedziałek do rozpatrzenia na wniosek mocarstw zachodnich sprawy [illegible].

Jeszcze jeden przeciwnik Bevina

LONDYN. — Jeden ze znanych członków brytyjskiej partii pracy, Stanley Wilson wypowiedział się na zebraniu publicznym jako przeciwnik polityki Bevina. Polityka zbrojeniowa rządu oznacza dla robotników jedynie głód — mówił Wilson — wezwał labourzystowskich członków parlamentu i innych członków partii pracy, którzy chcą pracować dla pokoju, aby konsekwentnie wystąpili przeciwko polityce agresywnej Bevina.

Sfabrykowany pesymizm

P. Bevin straszy opinią zachodnią

Tygodnik moskiewski „Nowoje Wremja" zamieścił artykuł poświęcony ostatniej fazie wydarzeń berlińskich.

„Nowoje Wremja" stwierdza, że brytyjska i amerykańska prasa i niektóre wyższe osobistości — z ministrem Bevinem łącznie — podawały świadomie pesymistyczne wersje o przebiegu rokowań berlińskich. Było to robione celowo, aby zastraszyć opinię publiczną państw zachodnich.

Fakty wskazują na to, piszą „Nowoje Wremja", że nie osiągnięcie porozumienia pomiędzy czterema mocarstwami w sprawie kryzysu berlińskiego było bezpośrednim rezultatem polityki kół imperialistycznych, których celem jest utrzymanie za wszelką cenę atmosfery niepewności i zastraszenia w opinii publicznej ich własnych krajów.

Fakt, że rządy trzech mocarstw zachodnich postanowiły wnieść sprawę Berlina do Rady Bezpieczeństwa, jasno wskazuje, iż były one na to przygotowane i pod tym kątem prowadziły rokowania.

Ludność wszystkich państw — piszą dalej „Nowoje Wremja" — chce widzieć w ONZ instrument do ochrony bezpieczeństwa, do zabezpieczenia pokoju. Te wzniosłe cele zostały wpisane do Karty NZ i wielokrotnie potwierdzane w oficjalnych oświadczeniach członków tej organizacji.

Obecnie niektóre wpływowe koła polityczne nie tracą nadziei, że uda im się zamienić ONZ na dodatkowe narzędzie ich imperialistycznej polityki szantażu i przemocy. Lecz siły demokratyczne wszystkich narodów są dostatecznie mocne, by nie dać się zastraszyć psychozą wojenną i dostatecznie opanowane, by nie ulec zarazie wojennej histerii.

Ameryka nie godzi się

na wycofanie swych wojsk z Korei Południowej

MOSKWA. (SAP) — Jak podaje agencja TASS, ministerstwo spraw zagranicznych ZSRR w dniu 18 września wystosowało do ambasady Stanów Zjednoczonych w Moskwie notę, zawiadamiającą, że prezydium rady najwyższej Związku Radzieckiego rozpatrzyło prośbę najwyższego zebrania ludowego Korei z dnia 10 września 1948 r. do rządów ZSRR i Stanów Zjednoczonych o niezwłoczną ewakuację wojsk radzieckich i amerykańskich z Korei.

W odpowiedzi na notę radziecką ambasada Stanów Zjednoczonych doręczyła ministerstwu spraw zagranicznych ZSRR w dniu 28 września notę, w której rząd St. Zjednoczonych przyjmuje do wiadomości postanowienie rządu radzieckiego o ewakuacji wojsk radzieckich do końca 1948 r.

Kongres Spółdzielców w Pradze

sprzeniewierzył się ideom organizacji

PRAGA (PAP) — Międzynarodowy Kongres Spółdzielczy, odbywający się w Pradze dokonał wyboru władz nowego zarządu Międzynarodowego Związku Spółdzielczego.

Przewodniczącym Związku został wybrany T. H. Gill, prezes brytyjskiej hurtowni spółdzielczej w Manchesterze. Wiceprzewodniczącymi Związku zostali wybrani: Knokjok — przedstawiciel Związku Radzieckiego i Bret — przedstawiciel Francji.

PRAGA (PAP) — Kongres zatwierdził 526 głosami przeciwko 421 rezolucję w sprawie przyszłego programu i polityki, przedstawioną przez centralny komitet.

Projekt rezolucji był przedmiotem krytycznej oceny ze strony wielu delegatów.

PRAGA (SAP) — Na czwartkowym posiedzeniu Międzynarodowego Kongresu Spółdzielczego w Pradze kilku delegatów wystąpiło przeciwko rezolucji centralnego komitetu o kontroli światowych zapasów ropy naftowej. Rezolucja ta, idąca po linii obecnej większości kongresu, miałaby przekształcić międzynarodową organizację spółdzielczą w posłuszne narzędzie imperialistów anglo-amerykańskich.

Delegat spółdzielców radzieckich, Sidorow, przedstawił wniosek o skierowanie sprawy kontroli światowych złóż naftowych na forum ONZ, która przez swe organy będzie kontrolować mogła wydobycie ropy naftowej, mając na uwadze cele pokojowe i zaspokojenie potrzeb konsumentów, przemysłu i komunikacji.

ONZ mogłaby położyć kres machinacjom monopolów kapitalistycznych, karteli i trustów naftowych. Wniosek radziecki został odrzucony większością 626 głosów przeciwko 383.

Bilety na mecz

Rumunia - Polska

zamawiać można tylko do 4. 10.

KATOWICE — Śląski Okręgowy Związek Piłki Nożnej zawiadamia, że w związku z ograniczoną ilością biletów na międzypaństwowe spotkanie piłkarskie Polska — Rumunia, które odbędzie się w dniu 10 bm. o godz. 14 na stadionie Ruchu w Chorzowie będzie przyjmował zgłoszenia na zakup biletów w ograniczonej ilości dla władz, urzędów i instytucji, przedsiębiorstw itd tylko do dnia 4. bm. włącznie.

Cena biletów: trybuna — zł 500, miejsca siedzące na bieżni — 300 zł wejściowe normalne — 200 zł.

15 numer biuletynu

Biura Informacyjnego

Kolejny 18 numer biuletynu Biura Informacyjnego Partii Komunistycznych i Robotniczych „O trwały pokój, o demokrację ludową!" poświęcony jest przede wszystkim 10-leciu ukazania się krótkiego kursu historii WKP(b), przynosząc m. in. artykuł Judina p. t. „Klasyczne dzieło komunizmu naukowego". Autorami dalszych artykułów na ten temat są tow. Jakub Berman, Gheorghiu Dej — generalny sekretarz rumuńskiej partii robotniczej, Rudolf Slanski generalny sekretarz czeskiej partii komunistycznej, Z. Biro członek KC węgierskiej partii pracujących, Georges Cogniot członek KC francuskiej partii komunistycznej.

Poza tym numer zamieszcza artykuł tow. Hilarego Minca na temat zadań Polskiej Partii Robotniczej na wsi oraz artykuł Ambrogio Donnini na temat znaczenia walki włoskiej partii komunistycznej.

O losach Polski i klasy robotniczej

decyduje walka klasowa mas

Referat tow. Adama Rapackiego na Radzie Naczelnej PPS

Poniżej podajemy skrót referatu tow. Rapackiego, wygłoszonego na Radzie Naczelnej PPS:

O losach Polski i klasy robotniczej, o rozwoju gospodarczym kraju decyduje walka klasy robotniczej.

Mówi się zwykle — stwierdził na wstępie tow. Rapacki — w referatach gospodarczych: praca, odbudowa, budowa. Słusznie. Ale w społeczeństwie, które nie jest jeszcze socjalistyczne w gospodarce, w której żyją jeszcze w każdej chwili gotowe do rozrostu formy kapitalistyczne — praca, odbudowa, budowa — zależą od przebiegu walki klasy robotniczej. Praca, odbudowa, budowa są walką. Bo klasa kapitalistyczna nie chce, nie może chcieć takiej pracy, takiej odbudowy, takiej budowy, jakiej chce klasa robotnicza, jakiej chce i musi chcieć ruch robotniczy, jaka odpowiada interesom i ideałom mas pracujących.

Walka klas toczy się i decyduje.

Podstawowe reformy demokracji ludowej były bowiem tylko zdobyciem kluczowych pozycji w walce klasowej, były zdobyciem warunków zwycięstwa, ale nie ostatecznym rozstrzygnięciem społecznym.

Demokracja ludowa nie zniosła w pełni przeciwieństw interesów klasowych, jest bowiem ustrojem, w którym władza jest w ręku wyzyskiwanych, ale trwają w niej elementy wyzysku kapitalistycznego. A dopóki trwają — musi toczyć się walka klas, walka o zniesienie wyzysku.

Tow. Rapacki podkreślił następnie, że w tych warunkach działa prawo rozrostu kapitalizmu i stwierdził w końcu, że kapitalistyczny zastój w Polsce, czy kapitalistyczny rozwój w Polsce, jednym słowem, kapitalizm w Polsce — miałby dla mas pracujących, związanych z gospodarką drobnotowarową, tylko dwie perspektywy: uduszenie z braku pracy — albo niewolę najemnika u kapitalisty. Najpewniej jedno i drugie.

UPRZEMYSŁOWIENIE POLSKI NA DRODZE DO SOCJALIZMU.

Na szczęście uprzemysłowienie w Polsce dokonywa się na drodze do socjalizmu.

Tow. Rapacki podkreślił dalej, że partie robotnicze muszą baczyć, aby na tej drodze dokonywały się przemiany zgodne z interesem mas pracujących.

W gospodarce chłopskiej — mówił następnie tow. Rapacki — powstały dwa skrajne typy gospodarki, między którymi stale rosła gospodarcza i społeczna przepaść.

Pomiędzy tymi dwoma skrajnymi typami gospodarki bogacza i nędzarza wiejskiego ulokował się typ średniego chłopa — który jest dopiero biedniejącym chłopem. Skoro nie ma możliwości bogacenia chłopa — zepchnięcie jego dzieci do nędzy „proletaryzacja na swoim" była tylko kwestią czasu.

Nawiązując do reformy rolnej w Polsce, tow. Rapacki stwierdził, że była ona postępem, ale sama stałego postępu na dalsze mete nie przesądziła i nie mogła przesądzać.

Po pierwsze: reforma rolna sama nie przesądziła i nie mogła przesądzać postępu technicznego w rolnictwie.

Po drugie: reforma rolna sama nie rozstrzygnęła i nie mogła rozstrzygnąć walki klasowej między chłopem bogatym, a biednym i średnim.

Po trzecie: reforma rolna nie mogła rozwiązać problemu przeludnienia wsi. Mogła przynieść tylko chwilową ulgę, tylko w czasie odsunąć ostateczne wynędznienie biednego chłopa. Zagadnienie przeludnienia mogło rozwiązać bezpośrednio i pośrednio uprzemysłowienie.

UPRZEMYSŁOWIENIE I WIEŚ.

W miarę postępów uprzemysłowienia własny skrawek ziemi przestaje być dla biednego chłopa ostatnim kątem na świecie. Otwierają się przed nim wyjścia — do rozwijającego się przemysłu.

Sam rozwój przemysłu przy istnieniu na wsi elementów kapitalistycznych stwarza warunki klasycznego rozwoju kapitalistycznego na wsi, który skazuje drobną własność indywidualną na likwidację na rzecz gospodarstw bogatych chłopów.

Klasa robotnicza jest zainteresowana głęboko losem biednego i średniego chłopa. Biedny chłop jest bratem i sprzymierzeńcem społecznym robotnika. Jest pracującym i z pracy żyje, nie z posiadania narzędzi do pracy.

Olbrzymi postęp nauki i techniki, jaki dokonał się w 20 wieku na całym świecie, a przede wszystkim w ZSRR, musi służyć biednemu i średniemu chłopu. Tylko wtedy przed biednym chłopem będzie jutro na wsi, a dla średniego chłopa jutro nie będzie oznaczać nędzy. Nowoczesnej techniki rolniczej nie można zastosować osobno na każdym małym kawałku ziemi.

Nie chodzi o odebranie chłopu prawa własności do ziemi. Chodzi o takie zorganizowanie pracy i użycia narzędzi rolniczych, aby mogły one w sposób tani i racjonalny pracować na dużych obszarach.

Rozwiązanie leży w zespołowej wspólnej zmechanizowanej uprawie ziemi biednych i średnich chłopów. Rozwiązanie leży w spółdzielczości wytwórczej.

Nie przyszedł jeszcze czas wielkiego, powszechnego uspółdzielczenia w produkcji rolniczej. Czeka nas okres przygotowania tego warunków, przede wszystkim świadomości biednych i średnich chłopów.

Nie słowem, ani przymusem, ale przykładem chcą partie robotnicze wychowywać świadomość biednego i średniego chłopa.

Taka będzie rola w najbliższych latach pierwszych nielicznych przykładowych i doświadczalnych spółdzielni wytwórczych.

ZADANIE PARTII.

Mówiąc o zadaniach partii w walce klasowej na wsi tow. Rapacki stwierdził w zakończeniu:

Partia nasza nie jest jeszcze dostatecznie uzbrojona ideologicznie i organizacyjnie do walki klasowej na wsi. Uzbrojenie to musi nastąpić jak najprędzej, aby nasi towarzysze dali nowej Partii to, na co ich przecież stać, by nie ulegli wzmożonym ostatnio naciskom świadomości burżuazyjnej w sprawach wiejskich, naciskom, których paraliżujące skutki okazały się tak szkodliwe w Komunistycznej Partii Jugosławii.

Rozpoczynający się etap walki klasowej o wieś jest okresem budzenia świadomości mas biednego i średniego chłopstwa i jeszcze przed tym przygotowanie świadomości aktywu i mas partyjnych.

Dlatego Partia nasza musi:

a) Z całą ostrością przekazać swym członkom znaczenie i istotę walki klasowej na wsi.

b) Przeprowadzić dyskusję w aktywie wiejskim i poddać krytyce odsłonić istotę, źródło i skutki błędów własnych przede wszystkim.

c) Ukazać chłopskim i robotniczym działaczom jaskrawe niebezpieczeństwo procesu narastania kapitalizmu na wsi.

d) Jasno postawić perspektywę uspołecznienia metod produkcji rolnej przez spółdzielczość wytwórczą.

e) Uzbroić aktyw i członków zwłaszcza na wsi w argumenty, wyjaśniające biednemu i średniemu chłopu jego interes klasowy w rozwoju spółdzielczości wytwórczej.

f) Na każdym kroku budzić poczucie braterstwa robotnika i biednego chłopa, solidarności ze średnim chłopem i troski o jego przyszłość.

g) Uzbroić i zmobilizować aktyw i członków do walki z wrogą propagandą.

PRZYGOTOWANIA ORGANIZACYJNE.

Okres nadchodzący wymaga już dziś określonych kroków organizacyjnych:

a) Trzeba na podstawie zebranych materiałów zanalizować skład klasowy kadr i aktywu wiejskiego i z analizy wyciągnąć wnioski organizacyjne.

b) Trzeba wzmocnić zgodnie z uchwałami komisji politycznej obsadę wydziałów wiejskich na szczeblu centralnym i na terenowych.

c) Trzeba przygotować się do przeprowadzenia w drodze demokratycznych wyborów rewizji klasowego i politycznego charakteru samorządowych i spółdzielczych władz na najniższych szczeblach.

d) Trzeba zapoznać aktyw i członków z zasadami podatku gruntowego, przymusowej oszczędności, rozdziału kredytów, aby partia mogła dopilnować sprawiedliwego i świadomego klasowego rozdziału obowiązków wsi i świadczeń na rzecz wsi.

Szlakiem marszów Armii Radzieckiej i Polskiej

W piątą rocznicę bitwy pod Leninem odbędzie się w całej Polsce w dniu 17 października br. masowa akcja marszów pod hasłem „Młodzież polska maszeruje szlakiem zwycięstw żołnierzy Armii Radzieckiej i Polskiej", zorganizowana przez komendę główną i wojewódzką Powszechnej Organizacji „Służba Polsce" oraz poszczególne organizacje społeczne.

W akcji tej udział weźmie cała młodzież zorganizowana w szeregach „Służby Polsce".

Dla brygad „SP", które w marszach osiągną najlepsze wyniki komenda główna i wojewódzka „Służby Polsce" przeznaczyła liczne nagrody.

Udział junaków i junaczek „SP" w uroczystościach będzie manifestacją uczucia wdzięczności za wyzwolenie naszego kraju przez Armię Radziecką i Wojsko Polskie od okupacji i niewoli.

Przygwożdżenie kłamstwa

WARSZAWA — 29 września Rzecznik Rządu R. P. min. Wiktor Grosz zdementował kłamliwą i prowokacyjną wiadomość tureckiego radia w Ankarze, a powtórzoną następnie przez rozgłośnię londyńską BBC — jakoby attache prasowy Ambasady Polskiej w Ankarze, p. Jaromir Ochędoszko odmówił powrotu do kraju.

Rzecznik Rządu podkreślił, że ta rozpowszechniona w niewiadomym celu prowokacyjna wiadomość, podana została przez radio tureckie i BBC już po wyjeździe p. Ochędoszki z Turcji do Polski.

Obecnie p. Ochędoszko przebywa w kraju na urlopie i w dniu 29 bm. był obecny w Ministerstwie Spraw Zagranicznych na konferencji z przedstawicielami prasy zagranicznej.

MO w nowych mundurach

wystąpi na swym święcie

W dniu „Święta Milicji" (8 października) ujrzymy po raz pierwszy milicjantów w nowych mundurach. Przy niezmienionym kroju i barwie otoków mundury te będą posiadać stalowo-szary kolor, zbliżony do koloru mundurów lotnictwa.

Konsekwentna droga ZSRR do pokoju

Polityka Związku Radzieckiego [illegible] zdecydowaną walą pokoju. Państwa demokracji ludowej idą według tej samej linii. Pokój dla tych państw to nie tylko zabezpieczenie przed zniszczeniami, które niesie wojna. W wysiłkach zmierzających do utrzymania pokoju ze Związkiem Radzieckim oraz państwami demokracji ludowej kieruje pragnienie umocnienia i rozbudowy ustroju socjalistycznego, nieodłącznie związanego z rozbudową gospodarczą, podnoszeniem kultury na coraz wyższy poziom, ze stałą poprawą stopy życiowej mas pracujących. Przyśpieszanie procesów twórczych na tych odcinkach po usunięciu straszliwych zniszczeń drugiej wojny światowej jest ściśle związane z utrzymaniem pokoju powszechnego.

Zbrojenia państw kapitalistycznych

Związek Radziecki i państwa demokracji ludowej nie tylko nie [illegible] pokoju, ale nie szczędzą wysiłków aby go praktycznie zrealizować i zagwarantować jego [illegible]. Główne zadanie w tym przedmiocie ciąży na Związku Radzieckim z tytułu jego siły i znaczenia na świecie.

Pokojowi nie sprzyjają machinacje wielkich przemysłowców i ambicje generałów. Przywódcy hitlerowskiej Rzeszy chlubili się, że ich armie [illegible] pozbawiające narodu niemieckiego masła. Nie inną jest droga państw zachodnich, które obarczają część swych budżetów nieuzasadnionymi zbrojeniami przerzucając te ciężary na barki milionowych rzesz swych obywateli. Stany Zjednoczone prawie połowę swych wydatków państwowych przeznaczają na cele militarne oraz imperialistyczną politykę. Francja znajduje się nad krawędzią gospodarczej przepaści, ale posłuszna dyrektywom amerykańskim realizuje narzucony jej program zbrojeń. Wielka Brytania przejada w rekordowym tempie udzielane jej przez USA zasiłki, ale bynajmniej nie przeznacza ich na masło dla swych robotników, lecz na zamówienia okrętów wojennych, samolotów i [illegible] powiększenia liczby dywizji.

Radzieckie hasło pokoju

W imię walki o pokój Związek Radziecki od 1946 r. na terenie ONZ głosi hasło rozbrojenia, domagając się [illegible] z zasadami polityki atomowej, natrafiając przy tym na [illegible] opór ze strony Stanów Zjednoczonych, które stały się przywódcą obozu antypokojowego.

Hasła wysuwane przez przedstawicieli ZSRR to nie są puste słowa, lecz praktyczne wskazania. Przed kilkoma dniami wicemin. Wyszyński na Zgromadzeniu Ogólnym ONZ w Paryżu wystąpił gorąco i zdecydowanie w obronie [illegible] pokoju proponując redukcję sił zbrojnych [illegible] o jedną trzecią ich [illegible], domagając się zakazu produkcji broni atomowej.

Acz kolwiek wystąpienie przedstawiciela Związku Radzieckiego spotkało się na łamach poważnej demokratycznej prasy zagranicznej z dużym uznaniem i nazwane zostało „bombą pokoju”, to prawdą wszystkim należy stwierdzić, że nie stanowi ono żadnego novum. Jest ono tylko jeszcze jednym ogniwem w olbrzymim łańcuchu wysiłków ZSRR dla utrzymania pokoju, podając drogę praktycznych rozwiązań, wejście na którą przez państwa anglosaskie zagwarantowałoby spokój i bezpieczeństwo narodów.

Narody nie chcą wojny

Państwa anglosaskie zajmują konsekwentnie negatywne stanowisko do wszystkich propozycji radzieckich. Czy ich narody pragną wojny? My wiemy, że nie, że pragnienie utrzymania pokoju [illegible] w nich równie mocno jak w [illegible] Związku Radzieckiego i państw demokracji ludowej. Ale tak [illegible] najistotniejszych sprawach decydowało stanowisko mas ludowych. Rozstrzygający wpływ na politykę rządów w tych państwach mają słabe liczebnie, ale potężne swymi wpływami czynniki imperialistyczne i kapitalistyczne.

Wiadomo, że te właśnie elementy podtrzymują zbrojenia, że dzięki nim przemysł amerykański, mimo, że już przeszło 3 lata mija od zakończenia działań wojennych, nie [illegible] jeszcze przestawić się na produkcję pokojową. W Stanach Zjednoczonych prowadzi się coraz intensywniejsze zbrojenia, rozbudowuje się lotnictwo, powiększa marynarkę, wprowadzając po zakończeniu wojny obowiązkową służbę wojskową.

Anglosasi przeciw pokojowi

Zestawienia ostatnich wydarzeń na terenie międzynarodowym mają swą charakterystyczną wymowę. Stwierdzają niezbicie kto pracuje dla pokoju, a kto stara się ten pokój podważyć. Delegat ZSRR w ONZ proponuje zmniejszenie o jedną trzecią sił zbrojnych czterech głównych mocarstw, a Wielka Brytania, Francja i państwa Beneluksu tworzące pod patronatem Stanów Zjednoczonych t. zw. unię zachodnią, ogłaszają że doszły do porozumienia w sprawie połączenia swych sił zbrojnych we wspólną całość. W dyskusji nad [illegible] Berlina rząd radziecki nie zamyka [illegible] mocarstwa wybierają prowokacyjną drogę skargi do Rady Bezpieczeństwa ONZ.

Z jednej strony Związek Radziecki wskazuje praktyczne możliwości umocnienia i zagwarantowania pokoju, z drugiej zaś mocarstwa zachodnie uparcie usiłują go podważyć.

Za polityką Związku Radzieckiego i państw demokracji ludowej stoi jednak nie tylko twarda wola ich narodów, ale również gorące życzenia wszystkich ludzi na świecie, którzy pragną pokoju.

Skuteczne i celowe

Zarządzenie tow. Premiera likwidujące samowolę w używaniu samochodów służbowych

WARSZAWA. — Zarządzenia, wydane przez tow. Premiera Cyrankiewicza dla ukrócenia wszelkiego rodzaju samowoli w używaniu samochodów służbowych, okazały się nadzwyczaj celowe i skuteczne.

W całym kraju ustanowieni zostali — jak wiadomo — specjalni inspektorzy, którzy w czasie lotnych kontroli nadzorują ruch osobowych i ciężarowych wozów, należących do władz państwowych, urzędów, przedsiębiorstw i t. p. W każdym wypadku niewłaściwego wykorzystania samochodu spisuje się protokół, który w ciągu 48 godzin ma być dostarczony do Prezydium Rady Ministrów. Następstwa są bardzo poważne. Sprawa zostaje przekazana do wiadomości zainteresowanego ministra, a ten zarządza ukaranie winowajcy i ściągnięcie kosztów niewłaściwego użycia samochodu. Zdarzyły się już wypadki usunięcia z pracy.

Jak szybko spada liczba nadużyć samochodowych, świadczą o tym cyfry z terenu Warszawy. Podczas gdy w czasie pierwszej lotnej kontroli, odbytej w dniu 28 sierpnia b. r. spisano aż 150 protokółów, to za następnym razem ilość raportów spadła do kilkudziesięciu, a [illegible] do 14.

Ogółem we wrześniu spisano w całym kraju 600 protokółów. Najskrupulatniej przeprowadzona została akcja w tych województwach, gdzie wojewodowie zainteresowali się osobiście jej przebiegiem. W takim np. Poznaniu żaden samochód nie wyjeżdża poza miasto bez należytego zezwolenia. 90 protokółów, jakie tam spisano, odnosiły się do wozów, przybyłych z innych województw. Największą ilość wypadków niewłaściwego wykorzystania samochodu zanotowano w Łodzi i Katowicach.

Najwięcej protokółów sporządza się przed teatrami, kinami, restauracjami, szkołami oraz na rogatkach miast. Specjalnie zwraca się uwagę na delegacje służbowe, wystawiane na niedziele i święta, zwłaszcza jeśli są podpisane przez osoby korzystające z samochodu.

Akcja kontroli samochodów służbowych będzie kontynuowana w dalszym ciągu i szczególny nacisk zostanie obecnie położony na badanie celowości wystawianych delegacyj.

Nie wolno zmuszać pracowników

do korzystania z urlopów w marcu i listopadzie

WARSZAWA — W sierpniu br. wszedł w życie dekret nowelizujący ustawę przedwojenną o urlopach dla pracowników, zatrudnionych w drobnych zakładach przemysłowych i rzemieślniczych.

Przedwojenna ustawa wyłączała z zakresu działania swych przepisów zakłady pracy, zatrudniające do 4 robotników. W rezultacie [illegible] zatrudniony w małym [illegible] nie miał podstawy [illegible] upominania się o urlop. Ostatnio wydany dekret anulował punkt [illegible] pracowników [illegible] ustawy.

Dekret [illegible] również prawo do urlopu 7 [illegible] nieprzerwanej pracy. Po rocznej pracy młodociani, zarówno terminatorzy jak i uczniowie, mają prawo do 14-dniowego urlopu.

Ponadto dekret stwierdza, że nie wolno zmuszać pracowników do wykorzystania urlopu w marcu i w listopadzie, chyba że pracownik sam wyrazi chęć spędzenia urlopu w tych miesiącach.

Ponieważ uprawnienia przysługujące z tytułu nowego dekretu nie są przestrzegane przez licznych prywatnych przedsiębiorców, Ministerstwo Pracy i Opieki [illegible] skontrolować obecny stan, oraz nakazało stosowanie surowych sankcji karnych w stosunku do tych pracodawców, którzy nie chcą przyznawać urlopów swoim pracownikom.

Likwidacja odłogów w roku 1949

WARSZAWA — Likwidacja odłogów w roku 1949 obejmie obszar około 750 tys. ha, z tego gospodarstwa i majątki państwowe zlikwidują ok. 200 tys. ha, osiągając w ten sposób 1.200 tys. ha powierzchni zasiewów.

Gospodarstwa chłopskie zlikwidują co najmniej 500 tys. ha odłogów, powiększając powierzchnię zasiewną do 13.400 tys. ha.

Słoneczna Grecja w nędzy

wskutek „opieki" i polityki anglosaskiej

Relacja płk. Sheppard'a

WARSZAWA — W Polskim Towarzystwie Przyjaciół Demokratycznej Grecji odbyła się konferencja prasowa z okazji pobytu w Polsce płk. A. W. Sheppard'a.

— Aby [illegible] obecną sytuację w Grecji — oświadczył dziennikarzom płk. Sheppard — należy zaznajomić się z wydarzeniami, które nastąpiły w Grecji już w grudniu 1944 r. Od nich bowiem datuje się powołanie w Grecji rządu faszystowskiego.

NAJPIERW PADŁY STRZAŁY ANGIELSKIE

3 grudnia 1944 r. policja grecka wydała zezwolenie na odbycie się w Atenach defilady partyzantów, którzy brali udział w walce przec. Niemcom. Jednakże władze angielskie wydały [illegible] by defilada się nie odbyła. W [illegible] lud [illegible], który tysiącami ściągał do Aten, nie tylko, że nie mógł manifestować, ale został ostrzelany przez policję, kierowaną przez Everta, b. szefa policji [illegible]. Po tym incydencie przywódcy [illegible], że przeciwko podob[illegible] od tej chwili z bronią w ręku.

PARTYZANCI ZNOWU W WALCE

Odpowiedzią ze strony brytyjskiej było wycofanie 56 tys. ludzi z oddziałów walczących przeciwko Niemcom na terenie Włoch i skierowanie ich do Grecji, w celu walki z partyzantami. Od tego czasu w Grecji [illegible] gospodarcza lub policyjna kolej [illegible] lub też wszystkie razem.

Na podstawie porozumienia pomiędzy rządem Wielkiej Brytanii oraz rządem ateńskim dziś nie może być wprowadzona ani w policji greckiej, [illegible] też w armii żadna zmiana lub przesunięcie personalne, przy tym termin działania brytyjskiej misji policyjnej został przesunięty w ostatnim czasie na dalsze 18 miesięcy.

[illegible]

Brytyjska misja ekonomiczna, zgodnie z umową rządu, ma prawo wglądu do spraw finansowych rządu ateńskiego, zwłaszcza jeśli chodzi o udzielanie pożyczek oraz kontrolę zużytkowania pieniędzy. Płk. Sheppard nazywa powyższą kontrolę negatywną, ponieważ władze brytyjskie mogą powiedzieć, że w razie nie wykonania tych zaleceń nie poprą rządu ateńskiego na terenie Banku Narodowego oraz Narodów Zjednoczonych.

Gospodarka brytyjska w Grecji dała tego rodzaju wyniki, że gdy misja brytyjska przekazała swą działalność misji amerykańskiej, sytuacja gospodarcza kraju była gorsza aniżeli w chwili, gdy opuścili ją [illegible].

NIE LEPIEJ ZA RZĄDÓW USA

Amerykańska gospodarka nie przedstawia się lepiej. Większość przemysłu greckiego stanowi koncesje amerykańska. Jako przykład płk. Sheppard cytuje: Hellenic Investments in Corporation — firmę, która kupiła koncesję na 99 lat greckich plantacji bawełny, wszelkich urządzeń do czesania bawełny itp.

WARUNKI GEN. MARKOSA

Na zakończenie płk Sheppard oświadcza dziennikarzom, że 6 czerwca br. gen. Marcos zaproponował [illegible] które [illegible] rząd ateński odrzucona.

W ostatnim czasie propozycję pokoju ponowił, składając ją na Ogólnym Zgromadzeniu Narodów Zjednoczonych. Warunki gen. Marcosa są następujące:

1) powołanie rządu reprezentującego wszystkie partie polityczne,
2) wycofanie z Grecji obcych armii oraz misji,
3) wolne wybory pod kontrolą Narodów Zjednoczonych,
4) wolność zrzeszania się w związkach zawodowych,
5) uwolnienie przestępców politycznych z więzień.

Dalsze 400 mil. na ośrodki zaniedbane

Rząd uchwalił nowe kredyty

Uchwałą Rady Ministrów przyznany został dodatkowy kredyt w wysokości 400 milionów zł. na polepszenie warunków mieszkaniowych tych robotników, którzy mieszkają w domach, administrowanych przez przedsiębiorstwa państwowe, podległe Ministerstwu Przemysłu i [illegible]. Z dalszych [illegible] mil. przeznaczono [illegible] na ten sam cel, [illegible] Komunikacji — 75 mil. Żeglugi — 12 i pół mil. i Skarbu 13 i pół miliona zł.

Sumy te powinny być zużyte na remonty budynków, administrowanych przez zakłady przemysłowe i zamieszkałe przez robotników, budowę względnie założenie sieci wodociągowej i studzien, oraz uporządkowanie podwórzy i narożnych, na których znajdują się domy lub osiedla robotnicze, budowę śmietników i ogrodzeń, porządkowanie dróg i chodników, oraz oświetlenie wejść do domów i klatek schodowych.

Z sumy 400 milionów zł. otrzymuje Centralny Zarząd Przemysłu Węglowego 120 mil. zł., CZP Hutniczego — 84 mil. zł., Metalowego — 78 mil., Chemicznego — 34 mil. zł.

Chłopi kupili za 1,2 miliarda zł węgla

Centrala Rolnicza Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" od początku maja prowadziła szeroką akcję, mającą na celu zaopatrzenie wsi w węgiel. Do 15 września dostarczono spółdzielniom gminnym i związkom powiatowym spółdzielni ogółem 520 tys ton węgla za sumę 1 179.712.000 złotych.

Dostarczony węgiel został całkowicie sprzedany.

W celu usprawnienia obrotu węglem spółdzielczość wiejska wprowadziła zastosowanie [illegible] zamówienia, których dokonują chłopi w spółdzielniach gminnych i w powiatowych związkach spółdzielni.

Iwaszkiewicz odleciał do Buenos Aires

na Kongres Autorów i Kompozytorów

Jarosław Iwaszkiewicz odleciał w Jarosław Iwaszkiewicz odleciał we czwartek do Buenos Aires na Międzynarodowy Kongres Autorów i Kompozytorów, jako przedstawiciel ZAIKS-u.

Na Kongresie w Buenos Aires będą rozpatrywane m. in. zmiany Konwencji Berneńskiej, przyjętej w czerwcu br. na posiedzeniu związków autorskich i kompozytorskich w Brukseli. Zmiany te wprowadzają znaczne polepszenie praw autorskich w dotychczas obowiązującym ustawodawstwie międzynarodowym.

Nowa fabryka opon powstaje pod Płockiem

[illegible] w bieżącym roku rozpocznie się pod Płockiem budowa wielkiej fabryki opon i dętek samochodowych. Zakończenie budowy przewiduje się w r. 1950.

Beznogi lekarz radziecki

tworzy cuda w chirurgii

Do szpitala w Rostowie przywieziono ciężko rannego żołnierza. Wezwano do niego ordynatora, przypadek był bowiem bardzo trudny. Ale w drodze do szpitala stało się nieszczęście: ordynator w pośpiechu wpadł pod tramwaj i stracił obie nogi. Było to przed trzydziestu niemal laty, w czasie wojny domowej w Rosji.

Ordynatorem szpitala był profesor Mikołaj Bogoraz. Przyjaciołom jego wydawało się, że świetny chirurg będzie musiał pożegnać się ze swą karierą: jakżeż można operować, nie mając obu nóg? Ale prosesor Bogoraz dowiódł, że nawet na protezach dokonywać można cudów w chirurgii. Ten przeszło siedemdziesięcioletni uczony od trzydziestu lat specjalizuje się w chirurgii restytucyjnej: przywraca ludziom ręce, nogi, nawet twarze.

Tak, to nie żarty. W czasie ostatniej wojny profesor Bogoraz „stworzył" setkom rannych nowe szczęki, uszy, palce. Oficerowi, któremu wybuch granatu oderwał nogę, obie dłonie i nos, profesor Bogoraz zrekonstruował po 2 palce na rękach, zrobił nowy nos, usunął blizny z twarzy, tylko na nogę trzeba było nałożyć protezę.

JAK SIĘ ROBI NOWY NOS?

Czytelnik zdumiewa się zapewne: jak można zrobić człowiekowi nowy nos? Otóż przede wszystkim chirurg studiuje układ twarzy pacjenta, by „dobrać" do niej odpowiedni kształt nosa. Lekarz musi być po trochu rzeźbiarzem.

A potem zaczyna się długa, żmudna praca. Z szyi lub brzucha chorego wycina się długi pas skóry. Skórę zwija się w wałec; brzegi jego zeszywa się, i tylko brzegi skóry dotykają ciała pacjenta. Początkowo ten nadcięty płat skóry wygląda jak skórzana rączka do walizki.

Aby ta „rączka" nie obumarła, chirurg musi ją codziennie „wychowywać" — stosując rozmaite zabiegi. „Wychowaną" skórę przenosi się na twarz lub na rękę pacjenta; zwi- [illegible] nos, uszy lub palce. Oczywiście, z początku są one miękkie. chirurg wstawia jednak do tych sztucznych nosów czy palców kawałki kości i chrząstki wycięte zwykle z żebra pacjenta.

Nos uważany jest za zupełnie „gotowy" dopiero po roku, kiedy chirurg poprawi już ostatecznie jego formę i usunie ślady szwów.

PALCE NÓG — NA RĘKACH

[illegible] pacjenci z oderwanym kciukiem. Chirurg znalazł n[illegible] sposób: duży palec u nogi jest przecież znacznie mniej potrzebny człowiekowi, niż kciuk — a więc profesor „przesadza" po prostu palec ze stopy na dłoń. Co prawda, pacjent przez dwa tygodnie musi siedzieć i [illegible] niewygodnej, skurczonej pozycji — rękę bowiem przymocowuje się na ten okres bandażami do nogi. Ale za to po operacji palec „przesadzony" ze stopy, uzyskuje jakgdyby cechy swego poprzednika: staje się dłuższy i cieńszy i w rezultacie prawie nie różni się od normalnego kciuka.

NOGI MOŻNA WYDŁUŻAĆ

Do kliniki prof. Bogoraza, mieszczącej się w II szpitalu miejskim w Moskwie, przywieziono młodą dziewczynę ze strzaskanymi kośćmi biodra [illegible]. Prawa noga dziewczyny była o tyle krótsza i tak skrzywiona, że dziewczyna nie tylko nie mogła chodzić, ale i nie mogła mieć nadziei na macierzyństwo.

Nogę trzeba było wyprostować i wydłużyć. Dotychczas nikt nie podejmował się takiej operacji; prof. Bogoraz jednak postanowił zastosować nową swą metodę, nad opracowaniem której trudził się wiele lat.

Operacja powiodła się tak znakomicie, że od tego czasu metoda prof. Bogoraza stosowana jest na szeroką skalę. Nogę wydłużyć można zależnie od potrzeby nawet o 12 centymetrów!

Z KRETYNKI — STUDENTKA

Jeszcze przed wojną w klinice prof. Bogoraza zjawiła się niezwykła pacjentka: dziewczyna — kretynka, w niczym nie przypominająca istoty ludzkiej: nie umiała mówić nie umiała dać sobie rady z najprostszymi czynnościami ludzkimi. Wyłupiaste bezmyślne oczy, ślina wiecznie cieknąca z ust, wielki wzdęty brzuch — oto jak wyglądało to stworzenie, cierpiące na niedorozwój tarczycy.

Eksperymentalna operacja przeszczepienia gruczołu tarczycowego kretynce dała świetne wyniki: dziewczynka rozwinęła się bardzo już po paru miesiącach. Istniała jednak obawa, według opinii niektórych uczonych, że przeszczepiony gruczoł tarczycowy zostanie wessany przez organizm i utraci aktywność dziewczynka skretynieje z powrotem.

Tymczasem wybuchła wojna i profesor stracił z oczu swą małą pacjentkę. Dopiero niedawno spotkał ją przypadkiem w Moskwie — i nie poznał jej: stała przed nim przystojna, zdrowa dziewczyna, osoba całkowicie normalna pod każdym względem, jak się okazało — studentka politechniki.

KORESPONDENCJA CHIRURGA

Uczony otrzymuje codziennie stosy listów. Część z nich — to korespondencja naukowa, wymiana myśli z największymi chirurgami świata. Jednakże olbrzymią większość stanowią listy dziękczynne od byłych kalek i inwalidów, którzy dzięki talentowi i wiedzy profesora Bogoraza odzyskali zdrowie, zdolność do pracy i radość życia. Niemały procent korespondencji stanowią prośby o wyleczenie takiego czy innego kalectwa. Nie ma ani jednego listu, któryby pozostał bez odpowiedzi.

Dr R. S.

PRZEGLĄD PRASY

Bagno moralne

Paryski „Narodowiec" odsłania kulisy środowiska emigrantów londyńskich, operując przy tym sjawionymi faktami.

Dziennik ów pisze, m. in.:

„Najbardziej jednak szkodzi naszej reputacji niekończący się łańcuch spraw kryminalnych i „czarnorynkowych". Ostatnio pewien działacz oraz pisarz sanacyjno-oenerowy bardzo ustosunkowany w pewnych kołach emigracji, nabrał rcemigrantów na przeszło 20.000 funtów i zbiegł do Ameryki. Jest to już trzecia defraudacja na tak wielką skalę ze strony osób „świecznikowych". Zwyczajne zaś kradzieże (jak np. okradzenie skle[illegible] przez generała Jarnuszkiewicza), mnożące się ostatnio zastraszająco, ułatwione są dziwną solidarnością narodową, składającą okradzionych lub świadków do tuszowania takich spraw".

„Robotnik", komentując artykuł „Narodowca", podkreśla, że mnożące się skandaliczne afery, żerowanie na nieświadomości rodaków, którym uniemożliwiono powrót do kraju, oraz wychodzące na jaw oszustwa, stworzyły dokoła tych ciemnych postaci atmosferę powszechnego oburzenia i nienawiści.

Tajemnicze jaskinie i chodniki

systematycznie badane są w Tatrach

Znani speleologowie bracia Zwolińscy i mgr Kowalski prowadzą od szeregu miesięcy badania systemu jaskiniowego w Tatrach.

Obecnie główne prace badawcze koncentrują się w Jaskini Kalackiej, w której dotarto w ciężkich warunkach na odległość 230 mtr od wylotu jaskini. Akcję utrudniał szczególnie fakt zalania niższych miejsc w jaskini wodą oraz silnego zamulenia w kilku punktach przekopu. Po pracach wstępnych, w których wywieziono znaczne ilości namułu, osiągnięto szeroki korytarz, a następnie obszerną salę, zatarasowaną jednakże na końcu olbrzymimi blokami skalnymi. Po wielodniowych wysiłkach udało się przebić bardzo wąskie przejście i wyjść na nowy korytarz.

Dotychczasowe wyniki badań wskazują — zdaniem p. Zwolińskiego — na słuszność wysuniętej przez niego hipotezy dotarcia przez Jaskinię Kalacką do systemu jaskiń Bystrej. Dotychczas poważną przeszkodę w szybszym przebiegu prac badawczych stanowiły duże zamulenia i zwaliska, hamujące znacznie posuwanie się w głąb jaskini.

Odkryte partie jaskini stanowią wielką wartość z punktu widzenia przyrodniczego. Zaobserwowano ślady potężnych przesunięć mas skalnych na linii pęknięć tektonicznych oraz przykłady erozji podziemnych wód. Znaleziono drobne żyjątka właściwe tylko jaskiniom.

Prace badawcze w Jaskini Kalackiej są kontynuowane.

Dla wzajemnego zbliżenia

Nowe wydawnictwa Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

W najbliższych tygodniach na półkach księgarskich znajdzie się szereg ciekawych wydawnictw o tematyce radzieckiej, wydanych staraniem Towarzystwa Przyjaźni Polsko Radzieckiej.

Marksistów szczególnie zainteresuje dzieło Konstantynowa pt. „Rola jednostek i mas ludowych w historii". Są to rozważania na temat, kto posuwa świat naprzód genialne jednostki, czy masy ludowe.

Historycy i politycy z uznaniem powitają polskie wydanie zbioru przemówień Mołotowa. „Żywioł i człowiek" Iljina — to popularno naukowa książka o zwycięstwach człowieka nad wodą, ogniem, elektrycznością.

Aleksandrow, wielki znawca kinematografii w ciekawej książce pt. „Za kulisami filmu" odsłania dekadencję moralną i antyspołeczny charakter filmów anglosaskich, przeciwstawiając mu twórczą, ideologiczną, życiowe założenia filmu radzieckiego. Podstawę do rozważań stanowią streszczenia fabuł poszczególnych obrazów. Zbiorowa praca, będąca zbiorem wypowiedzi na temat dzieł Gorkiego, zainteresuje polskich wielbicieli tego wielkiego artysty i myśliciela.

Trzy posłanki i działaczki ruchu kobiecego Garncarczykowa, Orłowska, Jaszczukowa opisały swoje wspomnienia i wrażenia z pobytu w Związku Radzieckim w książce pt. „Byłyśmy w ZSRR". Proste i pełne głębokiego wyrazu opowiadania będą jeszcze jednym krokiem naprzód na drodze wzajemnego zbliżenia i poznania Narodu Polskiego z Narodami Związku Radzieckiego.

Szkolne, świetlicowe i regionalne chóry i zespoły artystyczne będą mogły dzięki Towarzystwu Przyjaźni Polsko - Radzieckiej wzbogacić swój repertuar o 25 pieśni radzieckich, zawartych w specjalnie opracowanym śpiewniku, oraz o dwie sztuki: Czechowa — „Wesele" i „Niedźwiedź" i obrazem scenicznym Niekrasowa pt. „Jesienna nuda". Wszystkie trzy utwory zawiera I tom Biblioteczki Teatralnej.

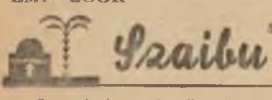
Dla najmłodszych Towarzystwo Przyjaźni Polsko - Radzieckiej przygotowuje tłumaczenie inscenizacji bajki Marszaka pt. „12 miesięcy".

Nowy most w Mościcach

MOŚCICE (yi) — W Mościcach odbyła się ostatnio uroczystość otwarcia nowego mostu, łączącego je z Tarnowem. Most, dzięki któremu droga między obu miastami skróciła się o 3 km, zostanie posiada duże znaczenie dla Państwowej Fabryki Związków Azotowych, jak również dla mieszkańców okolicznych wsi.

W uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz i społeczeństwa z wicestarostą Boruchem, tow. Laską i tow. Skotarskim na czele.

EMI ZOOR



— Proszę bardzo, panie pułkowniku. Cieszę się, że pana widzę u siebie. Właśnie rozmawiamy sobie z profesorem na tematy naukowe. Proszę, niechże pan wejdzie. Jak widzę, nie boi się pan burzy. — Hallward zdjął płaszcz i wszedł do salonu.

— How do you do, mister Dorant — powiedział, witając się z profesorem. — Sądziłem, że może zastanę u pani Thomasa — zwrócił się do lady Landford sadowiąc się wygodnie w fotelu. Vivien ze zdziwieniem podniosła brwi do góry.

— Mister Thomasa U mnie? Skądże to przypuszczenie, pułkowniku?

— Pani wybaczy. Bardzo panią przepraszam — usprawiedliwił się Hallward. — Szukam Thomasa całe popołudnie. Umówił się ze mną i nie przyszedł. Myślałem więc, że może zasiedział się przypadkiem u pani na brydżu.

— O ile mi wiadomo, mister Thomas nie grywa wcale w karty — zauważyła z uśmiechem lady Landford. Pułkownik zmieszał się.

— Ach tak? Nic o tym nie wiedziałem. W każdym bądź razie przepraszam, jeśli panią w jakimkolwiek stopniu dotknąłem.

— Odwołuję swoje dzisiejsze zaproszenie, panie pułkowniku — wtrącił się do rozmowy Dorant. Okazuje się, że lady Landford urządza u siebie jutro przyjęcie i wobec tego nie chcę robić konkurencji, której bym w żaden sposób nie wytrzymał. Spotkamy się więc jutro u najpiękniejszej kobiety Afryki.

— Nigdy nie przypuszczałam, że profesor umie mówić komplementy — zaśmiała się Vivien. — Uważam to, co pan powiedział, za pochlebną przesadę, ale mam nadzieję, że panowie będą się dobrze bawić pomimo, iż nie jestem najpiękniejszą kobietą. — Pułkownik roześmiał się serdecznie.

— Kochany profesorze, wydaje mi się, że pan wpadł.

— Trudno, nie jestem zbyt mocny w polemice.

— Czy pani rzeczywiście nie widziała przez cały dzień dzisiejszy Thomasa? — spytał Hallward, poważniejąc nagle. — Obawiam się, czy się temu chłopcu co złego nie przytrafiło?

— Ależ zapewniam, że nie widziałem dziś pańskiego przyjaciela — powiedziała lady Landford, a w głosie jej zabrzmiała nuta lekkiego niepokoju Czyżby Kaster pośpieszył się tak bardzo?

— Niech się pan tak nie przejmuje, pułkowniku — pocieszał Dorant. Zguba na pewno się odnajdzie. Mister Thomas lubi zapewne się zabawić. To młody człowiek.

— Zazwyczaj jest bardzo słowny i punktualny — mruknął Hallward. — Nie wiem doprawdy co się mogło stać?

— A może jakaś romantyczna eskapada? — uśmiechnęła się Vivien. — To się przecież każdemu może zdarzyć. — Pułkownik podniósł do ust kieliszek.

— Zobaczymy. Mam nadzieję, że tajemnicze zniknięcie wkrótce się wyjaśni.

Rozmowa potoczyła się w dalszym ciągu na tematy obojętne, ale nastrój nie był już miły. Dorant siedział zamyślony i popijał kawę. Vivien była wyraźnie zdenerwowana. Hallward co chwila spoglądał na zegarek. Wreszcie pułkownik wstał i zaczął się żegnać, profesor również zabierał się do wyjścia.

— A więc do jutra — powiedziała z czarującym uśmiechem lady Landford. — Mam nadzieję, że panowie mi nie zrobią mi zawodu.

Deszcz już przestał padać i tylko wielkie kałuże świadczyły o niedawnej nawalnicy. Hallward zaprosił profesora do swego wozu i rzuciwszy rozkaz szoferowi, usadowił się wygodnie na tylnim siedzeniu.

— Wie pan co, że czasami mam dość tego wszystkiego — powiedział, gdy samochód ruszył.

— Ma pan dużo kłopotów? — uśmiechnął się zrozumieniem Dorant. — No tak, życie w Afryce nie jest łatwe.

— Ciągle coś się dzieje. Nie ma dnia, żeby nie było jakichś przykrości. Po prostu wszystko mi brzydnie. Pan przynajmniej jest wolny od trosk.

— Każdego coś gnębi — powiedział sentencjonalnie Francuz. — Moje kłopoty też niedługo się rozpoczną. Muszę w najbliższym czasie zorganizować nową wyprawę.

— Wyrusza pan do dżungli?

— Tak. Muszę uzupełnić swoje ostatnie badania. Żałuję nawet, że nie zetknąłem się bliżej z tym pogromcą, który podobno dłuższy czas przebywał wśród dzikich.

— Myśli pan zapewne o Marvanie.

— Właśnie. Czy nie wie pan pułkowniku, co się z nim stało?

— Wyjechał — odparł krótko Hallward.

— I już nie wróci tutaj?

Robotnicy ulepszają maszyny

Realne wyniki akcji wynalazczości i usprawnień w przemyśle

W poszczególnych gałęziach polskiego przemysłu prowadzona jest od dłuższego czasu akcja usprawniania produkcji przez stosowanie wynalazków i ulepszeń, które są wynikiem spostrzeżeń i doświadczenia robotników oraz personelu technicznego w zakładach przemysłowych.

Jak wynika ze sprawozdań sporządzanych co pewien czas przez poszczególne przemysły akcja ta przynosi bardzo poważne rezultaty, dając w efekcie oszczędności, wyrażające się setkami milionów złotych.

Ostatnio przemysł hutniczy ogłosił dane dotyczące akcji wynalazczości i usprawnienia produkcji w bieżącym roku.

Jak wynika z statystycznych danych do ostatnich dni września przemysł hutniczy zastosował w produkcji szereg wynalazków i ulepszeń, które w efekcie dają oszczędności na kwotę z górą 76 milionów złotych.

Projektodawcom tych pomysłów, ulepszeń i usprawnień w tymże czasie wypłacono nagrody w kwocie łącznej 3,608.923 zł.

Wśród zgłoszonych pomysłów a zastosowanych już w praktyce po rozpatrzeniu ich przez komisje wynalazczości i usprawnień znajduje się wiele takich, z których uzyskane oszczędności nie dadzą się wyrazić i obliczyć w gotówce. W każdym jednak razie nie ulega kwestii, że zastosowanie ich w pracy daje znaczne oszczędności. Ogólnie można przyjąć, że z tego tytułu przemysł hutniczy uzyskał w br. około 10 milionów zł. Ogółem więc zgłoszone dotychczas projekty ulepszeń i usprawnień dają przemysłowi hutniczemu pokaźną kwotę ponad 86 milionów zł. oszczędności w stosunku rocznym.

900 CENNYCH POMYSŁÓW USPRAWNIEŃ

Od początku akcji popierania wynalazczości i usprawnień zakwalifikowano i zastosowano w hutnictwie ponad 900 pomysłów. Dały one dotychczas temu działowi przemysłu ponad 400 milionów zł. oszczędności. Jest to kwota bardzo poważna. Trzeba przy tym pamiętać, iż akcja ta w innych gałęziach przemysłu jak górnictwo, przemysł włókienniczy i metalowy daje również poważne rezultaty. Ogółem więc, wykorzystując celowo doświadczenia starych fachowców, techników i robotników uzyskujemy oszczędności, [illegible] [illegible]

PROBLEM ZASTOSOWANIA [illegible]

Z tego też względu akcja ta zasługuje na specjalne omówienie, tym bardziej, że wiążą się z nią zagadnienia sposobu ustalania nagród dla autorów pomysłów, sprawy patentowe oraz kwestia potrącania podatków od tego rodzaju wynagrodzeń. **Sprawy te niezawsze znajdują właściwe załatwienie, co niewątpliwie odbić się może ujemnie na całokształcie akcji usprawnienia produkcji i wykorzystywania w tym celu doświadczenia i wiedzy fachowej robotników.**

Dlatego też poświęcimy im nieco miejsca wychodząc z założenia, że te zagadnienia zarówno w interesie polskiego przemysłu, jak i samych robotników, autorów pomysłów winny znaleźć należyte rozwiązanie.

Przed tym jednak na podstawie danych uzyskanych z przemysłu hutniczego chcemy przedstawić jak wielką wartość ma prowadzona akcja popierania wynalazczości, kiedy to niepozorne na oko wynalazki i ulepszenia przynoszą milionowe oszczędności.

WIELE MÓWIĄCE PRZYKŁADY

Weźmy dla przykładu pomysł ulepszenia, opracowany przez nadmistrza huty „Baildon" w Katowicach, ob. Antoniego Dopieralskiego, który zaprojektował ulepszony sposób cięcia stali na odpowiednie kawałki, stosowane w młynach cementowych.

Ten projekt ulepszenia daje przeszło milion złotych oszczędności w stosunku rocznym.

Nadmistrz Dopieralski, obserwując dotychczasową produkcję elementów stalowych do młynów cementowych znalazł sposób usprawnienia cięcia kawałków stali. Dziś wydaje się to bardzo proste, a jednak dotychczas produkowano te elementy w sposób jak okazuje się zbyt kosztowny. Ulepszenie zaprojektowane przez owego nadmistrza daje bowiem poważne oszczędności.

Nic też dziwnego, że za ten projekt otrzymał on 130 tys. zł. nagrody.

W innym wypadku, tym razem w hucie „Kościuszko" w Chorzowie nadmistrz dozoru maszynowego ob. Roman Szewczyk zaprojektował elektryczny przyrząd alarmowy do zabezpieczenia pasa napędowego na walcowni Morgana. Pas ten mający 130 cm. szerokości i 45 m. długości jest bardzo kosztowny, gdyż tego rodzaju pasy produkuje zagranica, wykonując zamówienia tylko za dewizy. Dlatego też baczną uwagę zwraca kierownictwo huty na konserwację pasa, chcąc aby służył on w pracy jak najdłużej.

Często jednak zdarza się, że podczas walcowania żelazo „zakleszczy się" w walcach. Pas wówczas zsuwa się z koła napędowego, a ocierając się o boki obmurowania ulega uszkodzeniu.

Na ten fakt zwrócił uwagę ob. Szewczyk Roman i zaprojektował elektryczny przyrząd alarmowy, który zabezpiecza pas napędowy na walcowni Morgana, gdyż maszyna we właściwym momencie może być przez obsługę zatrzymana.

Za to ulepszenie przynoszące również poważne oszczędności przez odpowiednie zakonserwowanie pasa projektodawca otrzymał nagrodę w kwocie 23 700 zł.

Również na uwagę zasługuje ulepszenie zaprojektowane przez ślusarza z huty „Florian" w Świętochłowicach ob. Franciszka Zroske. Zaobserwował on, pracując przy taśmie napędowej w koksowni, że silnik wywołuje pewne drgnienia co odbija się z kolei na sprawnym działaniu taśmy napędowej.

Po bliższych obserwacjach i obliczeniach opracował on pomysł zmniejszenia trybów na kole silnika, przez co usunięte zostały wszelkie wstrząsy. Trudno w tym wypadku mówić o uzyskanej oszczędności w gotówce. **Faktem jest jednak, że dzięki pomysłowi ob. Zroski produkcja koksowni uległa usprawnieniu.**

Warto przy tym podkreślić, że wspomniana taśma napędowa biegnie na wysokości 18 m. ponad ziemią, i że projektodawca na tej wysokości dokonał sam wszelkich obliczeń i zmontował projektowane przez siebie zmiany na kole silnika. Uzyskał za to nagrodę w kwocie 10 tys. złotych.

Takich wypadków ulepszeń moglibyśmy przytoczyć dziesiątki. Wszystkie one świadczą o tym, że robotnicy, fachowcy oraz personel techniczny w zakładach przemysłowych, pracując patrzą na maszyny i, w razie potrzeby myślą o ulepszeniu ich działania.

Trzeba jednak, aby to pozytywne ustosunkowanie się robotników do zagadnień wynalazczości i usprawniania produkcji znajdowało należyta ocenę i poparcie u właściwych czynników. Do tej właśnie sprawy powrócimy w następnym artykule.

Elle.

4 i pół miliona osób w 3 i pół la

przesiedlono na Ziemie Odzyskane

WROCŁAW. W chwili obecnej na Ziemiach Odzyskanych zamieszkuje przeszło 5 i pół miliona osób ludności polskiej, w tym 1 020 tys. autochtonów, 1,833 tys. repatriantów ze wschodu, 110 tys. z zachodu i 2,507 tys. przesiedleńców z terenów Polski Centralnej.

W okresie niespełna 3 i pół lat przesiedlono na Ziemie Odzyskane z zagranicy i terenów Polski Centralnej 4 i pół miliona osób wraz z dobytkiem i inwentarzem.

W tym samym czasie repatriowano z tych ziem prawie całkowicie zamieszkałą tu do niedawna ludność niemiecką.

Obecnie prowadzona jest reemigracja z Francji, Belgii i Niemiec, a ostatnio również z Czechosłowacji, Rumunii i Mandżurii.

Na akcje repatriacyjne i osiedleńcze PUR od początku swej działalności wydatkował 6 i pół miliarda zł. Z kredytów tych Państwowy Urząd Repatriacyjny obsłużył około 9 milionów ludzi.

Przewiduje się ogółem w r. 1948 przesiedlenie z terenów gmin przeludnionych województw na ziemiach dawnych 40 tys. rodzin rolniczych na Ziemie Odzyskane. Akcja przesiedleńcza obejmie osadnictwo w gospodarstwach indywidualnych, jak również w majątkach powyżej 100 ha.

Plotki przez [illegible]

OFIARA

Znam pewnego obywatela. Jan mu na imię. O nazwisko mniejsza, bo takich jak on dziesiątki tysięcy wśród nas znaleźć można.

Otóż ten obywatel Jan od kieliszka zawsze stronił. Alkohol szkodził mu na serce i inne szczegóły wewnętrznej anatomii. Poza tym nie lubił wódki.

Słowem, abstynent na cały regulamin.

Ano nie widywałem tego obywatela przez dłuższy czas. Nie wiedziałem co się z nim dzieje. Spotykam niedawno na ulicy — idzie krokiem zamaszystym, przyśpiewkami rozmaitymi gardło sobie wydziera. Wódką na kilometr od niego zalatuje.

Sprawa jasna. Spotykam po raz drugi — zatacza się od murów po jezdnię. Wygibasy zawiłe nogami wyczynia. Znowu, krótko mówiąc zalany w pestkę. Spotkałem ostatnio — o mało w rynsztoku nie leżał.

No — myślę sobie — co za taka dziwna historia? Żeby przysięgły abstynent w zawodowego śmirusa ni stąd ni zowąd się zmienił?

Biorę gościa na spytki.

— Jak to tak — pytam — żeby swój światopogląd z dnia na dzień przestawiać?

— Ach — powiada — żadnej mej winy w tym nie ma. Sam posłuchaj. Miałem posadę. Za kasjera mianowali cię. Któregoś dnia na łeb bez dania racji wylewają. Rozpytuję co i jak.

— Cóż — tłumaczą — osoba co na wódeczność nosem kręci, podejrzana taka jakaś. Licho go wie co zamyśla. Pewno dlatego nie pije, żeby się po pijanemu ze swych zbrodniczych zamiarów nie wygadać. A czyż można podejrzaną osobę za kasjera w solidnym przedsiębiorstwie trzymać? No nie, zacząłem na swoją rękę interesów próbować. Innym idzie jak z płatka, mnie jak z kamienia.

Dlaczego — myślę taka niesprawiedliwość? Aż jeden fachowiec mi wyjaśnił: interesy tylko przy kieliszku się załatwia.

Jestem bardzo towarzyskim. Ostatnio koledzy zaczęli ode mnie stronić. A przecież żadnemu krzywdy nie wyrządziłem. Wreszcie wypalili mi prawdę w oczy.

Co z tobą za zabawa? Siedzisz, nie pijesz, tylko innych obserwujesz. Ludzie cały humor tracą.

Miałem narzeczoną. Teściowie mi drzwi przed nosem zamknęli — nie pije, to pewno miłostki na boku uprawia.

Wtedy skapitulowałem. Zacząłem pić. Znowu kasjerem jestem, choć diabli wiedzą ile w tej kasie zostało, bo codziennie po trochu cudze pieniądze przepijam. Przyjaciół mam bez liku — na rękach mnie noszą. Narzeczone aż trzy posiadam. I interesy pomimo posady na boczku obrabiam. Słowem żyć nie umierać.

Nagle zapłakał gorzko. — Przepadły jestem człowiek, tyle ci powiem. Zamiast wnętrzności wódka w człowieku siedzi. No, bywaj. Idę. Na wódkę, oczywiście.

Poszedł. A ja zamyśliłem się na sto dwa. Może i rzeczywiście człowiek ma rację i bez winy w spirytusie go marynują?

A prawdę mówiąc, trzebaby coś w tym zwyczaju wlewania siłą człowiekowi alkoholu do gardła — radykalnie zmienić.

Bo inaczej wszyscy na delirium marnie skończymy.

[illegible]

Edward Wichura-Zajdel

Sylwetki miast (12)

Rejon przemysłowy

Ziemia rybnicka znana jest z [illegible] swych bogactw naturalnych. Przede wszystkim kryje ona w sobie nieprzebrane skarby czarnego diamentu, który daje dziesiątkom tysięcy mieszkańców pracę i [illegible]. Zachodnia granica produktywnego karbonu i rybnickiej [illegible] węglowej przebiega przez [illegible], Grybówkę, Patrzną, Łysk i [illegible] [illegible] na północny wschód. Produktywny karbon tworzy w powiecie rybnickim 477 pokładów węglowych o miąższości 270 m [illegible] warstw nakładowych [illegible] [illegible] miejscach dochodzi do 450 m. [illegible] a w kilku zaś innych [illegible] iza warstwy karbonowe [illegible]

PRZEMYSŁ WĘGLOWY

Kiedy odkryto w powiecie rybnickim pokłady węglowe, nie wiadomo. Założenie pierwszej kopalni „Ignacy" w Niewiadomiu przypada na rok 1792. Dalsze kopalnie powstały w latach 1801 do 1914. Szybki rozwój kopalń rybnickich datuje się od 1900 roku po zmodernizowaniu urządzeń kopalnianych, rozbudowie podziemia i obniżeniu szybów. Węgiel rybnicki jest tłusty i wysoko kaloryczny. Koszt jego wydobycia zwiększa jednak w niższych pokładach metan i pył węglowy oraz wody zaskórne. Na terenie powiatu rybnickiego obecnie czynnych jest 8 kopalń, w tym kop.: Chwałowice, Jankowice, Rymer, Ignacy, Rydułtowy, Ema, Anna i Dębieńsko, należące do Rybnickiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego, oraz kopalnia Knurów, wchodząca w skład Gliwickiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego. *)

Rybnicki Przemysł Węglowy wraz z zakładami ubocznymi zatrudnia ponad 27.000 pracowników.

W skutek rozwoju górnictwa, wzrosło zapotrzebowanie prochu strzelniczego, jak również na narzędzia i maszyny górnicze. W związku z tym powstaje w roku 1876 Wytwórnia Materiałów Wybuchowych „Lignoza" w Krywałdzie, obecnie rozbudowana i zatrudniająca ponad 900 pracowników, w Rybniku zaś powstaje Rybnicka Fabryka Maszyn, produkująca narzędzia pracy i maszyny górnicze. Załoga tej fabryki wynosi dzisiaj ponad 1 200 pracowników.

Kopalnie rybnickie zajmują się obok eksploatacji węgla także fabrykacją innych produktów we własnych zakładach. Na uwagę zasługują koksownie „Ema" i „Knurów", oraz koksownia przy kopalni „Dębieńsko". Koksownie te są bardzo nowocześnie urządzone, przy czym produkcja koksu, smoły, benzolu, naftalenu, gazu pędnego, jak i innych produktów ubocznych, jest bardzo wysoka. Przy kopalniach Rydułtowy, Anna, Ema, i Jankowice istnieją duże zakłady elektryczne, włączone do ogólnej sieci elektrycznej województwa śląsko-dąbrowskiego i pokrywające w wielkiej części zapotrzebowanie na prąd nie tylko do oświetlenia, ale także dla celów przemysłowych.

POKŁADY SOLI

Powiat rybnicki posiada również bogate pokłady soli. Występujące w niecce mioceńskiej pomiędzy Rybnikiem, Żorami i Orzeszem **złoża soli kamiennej, nadają się do eksploatacji i na pewno w przyszłości będą wykorzystane. Miąższość pokładów rybnickich dochodzi do 60 m., przeciętna wynosi 30 m.** Cała niecka solna podzielona jest jako nadania górnicze. Powierzchnia nadań wynosi około 100 km kwadr. Warstwy mioceńskie powiatu rybnickiego zawierają ponadto wapień, gips, anhydryt, rudy siarczane. Dawniej w powiecie rybnickim czynnych było kilka wapienników, gipsowni, szklarni, potaszarni, kamieniołomów itp. I tak w Rydułtowach i Radoszowach już w XIII wieku wyrabiano kamienie młyńskie. Obecnie eksploatuje się gipsołomy na terenie gminy Czernica.

Początek hutnictwa w powiecie rybnickim przypada na koniec XVI wieku. W ciągu XIX wieku istniejące w powiecie zakłady hutnicze podupadły, a powstały nowe huty jak w Paruszowcu, Gotartowicach i Żorach. Poważną rolę w życiu gospodarczym kraju odgrywa znana na całą Europę z wyrobu naczyń emaliowanych huta „Silesia" w Paruszowcu, zatrudniająca około 2 500 pracowników. Huta „Pawła" w Żorach zatrudnia 260 pracowników. Dla zaspokojenia potrzeb w kolejnictwie polskim pracuje Fabryka Sygnałów i Urządzeń Kolejowych w Gotartowicach, z liczbą ponad 300 pracowników.

W powiecie rybnickim czynnych jest 16 tartaków, 25 cegielni i jeden zakład wydobywania żwiru i [illegible]

PRZEMYSŁ CHEMICZNY I BOGACTWA NATURALNE

W przemyśle chemicznym wielką rolę odgrywają: Państwowa Fabryka Materiałów Chemicznych w Knurowie i Państwowa Fabryka Kwasu Węglowego w Rybniku. Nadto czynne są 2 Państwowe Fabryki Skór w Rybniku i w Brzeziu, 2 Wytwórnie Obuwia, Odlewnia Żelaza w Wodzisławiu, Wytwórnia Wyrobów Tytoniowych w Wodzisławiu, Państwowy Browar w Rybniku oraz wiele innych zakładów przemysłowych jak: wytwórnie cukierków, wód gazowych itp. Młynów powiat liczy 24, które w zupełności zaspakajają wszelkie potrzeby miejscowej ludności. Dobrze wyposażonych mleczarń powiat posiada 3 — nie są one jednak z powodu małej ilości bydła wykorzystane w 100 procentach.

Wielkim bogactwem mineralnym powiatu — to źródła solankowo-bromowe w Jastrzębiu Zdroju, odkryte w latach 1858 do 1860 przy wierceniach. Solanka została najpierw odkryta w miocenie, a przy dalszych wierceniach po raz drugi w piaskowcu karbońskim. Z przekrojów geologicznych wynika, że solanka występująca w piaskowcu dostała się tam z horyzontu soli kamiennej, który leży w tym samym poziomie co i solonośny piaskowiec karboński w Jastrzębiu Zdroju. Zakład zdrojowy w Jastrzębiu bardzo nowocześnie rozbudowany, znany jest nie tylko na Śląsku, ale i poza jego granicami.

Miasto Rybnik wraz z powiatem, jak z powyższego wynika stanowi bogaty rejon przemysłowy, który w gospodarce państwowej może odegrać w przyszłości wielką rolę. Na razie zniszczony — dźwiga się szybkim krokiem ku swej [illegible] [illegible]

*) [illegible] materiałów Powiatowego [illegible] w Rybniku.

Roczny bilans owocnej pracy

Nowe władze nowosądeckiej Pow. Rady Zw. Z w.

N. SĄCZ (tml) — W Nowym Sączu odbyła się dnia 25 ubm konferencja Powiatowej Rady Związków Zawodowych z udziałem delegatów OKZZ tow. Kosuba, przewodniczącego KW PPR tow. Młynarskiego, członka KW PPR Syski, sekretarza Pow. Kom. PPR tow. Be[illegible] i sekretarza PK PPR tow. Filipowicza oraz innych delegatów.

Ustępującej Radzie po udzieleniu absolutorium przez Komitet Rewizyjny [illegible] OKZZ i PRZZ uchwalono pochwałę za dotychczasową działalność.

W wyniku obrad wybrano następujący wydział wykonawczy: przewodniczący — tow. Grela, sekretarz — tow. May, Ziobro, Kramarczyk, Kandler, Kociołek, Ptak St. Roszkowicz, Drohobycki, Fogelgesang i mgr Wiśniewski. Wybrano również zastępców.

Zebrani uchwalili rezolucję solidaryzującą się z uchwałami czerwcowymi KCZZ.

Jak wynika [illegible] ustępującego wydziału PRZZ za [illegible] 1948 instytucja ta znacznie się rozwinęła, grupując w swoich szeregach 11.039 członków. Na terenie powiatu nowosądeckiego istnieje 10 świetlic ZZ, 9 bibliotek z 3780 tomami książek, 4 orkiestry, 1 chór robotniczy, 5 zespołów świetlicowych, 1 zespół teatralny i 4 kluby sportowe.

[illegible]

W pracy organizacyjnej jako najbardziej zdyscyplinowane oddziały wyróżniły się: ZZK ZZ Prac. Samorządu Teryt. i Użyt. Publ., ZZ Prac. Państw., ZZ Prac. Skarb., ZZ Prac. Instytucji UB, ZZ Spółdziel., ZZ Inst. Spółdz., ZZ Służby Zdrowia w Krynicy, ZZ Prac Kamieniołomów w Klęczanach i ZZ Prac Pocztowych oraz ZZ Prac Przem. Drzewnego i Lasowego w Nowym Sączu i Piwnicznej.

W zespołach świetlicowych przodują: ZZK, ZZ Prac. Skarb. i [illegible]

Najżywotniejszym zespołem świetlicowym jest ZZ Prac. Skarbowych w Nowym [illegible] uczestniczył w eliminacjach wojewódzkich, [illegible] w konkursie zespołów świetlicowych ZZ Prac. Skarbowych w Warszawie, zdobywając pierwsze miejsce. Ponadto zespół ten wystąpił dwukrotnie z otwartym przedstawieniem w Teatrze Miejskim, zyskując sobie dużą popularność i zasłużoną ocenę u miejscowego społeczeństwa.

Również w eliminacjach wojewódzkich wziął udział chór męski [illegible] pod [illegible]ictwem [illegible] trzecie miejsce.

Zespół teatralny ZZK również brał udział w eliminacjach wojewódzkich wystawiając fragment [illegible] uczestników.

Klub szachistów „Wieża”, zorganizowany [illegible] członków [illegible] cele.

ZAOPATRZENIE ŚWIATA PRACY W OBUWIE I ART. ŻYWNOŚCIOWE

W [illegible] PRZZ [illegible] dzono 1.720 par obuwia roboczego, 2.200 par obuwia czeskiego, 2.970 par tenisówek, 2.000 kg cytryn, 3.120 kg arysiku pszennego, 1.000 kg sody, 600 żarówek i 21 par rękawic.

Poza tym PRZZ dostarczyła tygodniowo 1000 kg rąbanki i 250 kg słoniny, co zostało również rozprowadzone wśród pracowników kolejowych i warsztatowych.

Nadto świat pracy otrzymał 23.000 ulgowych biletów kinowych i 6.000 biletów teatralnych.

115 członków ZZ korzystało z [illegible]ch, w tym [illegible] proc. robotników i 25 proc. pracowników umysłowych.

PRZZ grupuje w swoich szeregach młodzież spośród której to zrzeszonej młodzieży utworzono: 4 kluby sportowe piłki nożnej, 3 kluby siatkówki, 1 sekcję koszykówki, 1 sekcję pływacką i sekcję lekkoatletyczną.

Afera sportowa w Krakowie

KRAKÓW (AKS) — Kraków przeżywa małą sensację „sportową”. Oto w nrze 29 „Piłkarza” z dnia 24 września ukazał się artykulik p.t. „Dlaczego”, podpisany inicjałami W.H., który wysunął pod adresem sekcji tenisowej Cracovii szereg zarzutów, wymieniając nazwiska członków Zarządu sekcji jako odpowiedzialnych za ten stan rzeczy.

W związku z powyższym artykulikiem Zarząd Sekcji Tenisowej Cracovii na ostatnim posiedzeniu uchwalił m. in. zabronić ob. W Horainowi, jako autorowi artykułu, wstępu na korty [illegible] Cracovia dożywotnio, następnie [illegible] członkom sekcji tenisowej KS Cracovia kontaktu sportowego z ob. Horainem pod rygorem dyskwalifikacji wreszcie skierować sprawę do Zarządu Krakowskiego OZT.

Niewątpliwie w interesie tenisa krakowskiego leży szybkie zbadanie całej „afery” oraz ewentualne ukaranie winowajcy względnie winowajców.

38 lat więzienia

[illegible] „Miki” i Przec[illegible]skiego

KRAKÓW (WW) — Wojskowy Sąd Rejonowy w Krakowie [illegible] ogłosił wyrok w [illegible] się od kilku dni procesie przeciwko członkom i współpracownikom bandy terrorystyczno-rabunkowej Miki i Przeciszewskiego.

Główny oskarżony, Kapera, które[mu] udowodniono przynależność do bandy, zamach na funkcjonariusza MO, oraz udział w 13 napadach rabunkowych, został skazany na karę 15 lat więzienia i pozbawienia praw na 5 lat. Pozostali oskarżeni, uznani winnymi udzielania pomocy bandzie przez dostarczanie nielegalnie posiadanej broni, oraz branie udziału w pojedynczych napadach, zostali skazani na kary więzienia, a mianowicie: Czaja na lat 7, Kozioł — 5, C[illegible]wiński — 5, Mazur — 5, Żak — 1 rok i 6 mies. więzienia.

Oskarżenie wniesione przeciwko S. Przeciszewskiemu, zostało [illegible]czone, celem poddania oskarżonego badaniu psychiatrycznemu.

Jakie filmy zobaczymy w październiku

w ramach festiwalu filmów radzieckich

KRAKÓW (IM) W [illegible] z miesiącem wymiany kulturalnej polsko - radzieckiej, w czasie od 7 października do 8 listopada na ekranach film krakowskich odbędzie się wielki pokaz filmów radzieckich. W dwóch kinach, a to w „Apollo” i „Świt”, wyświetlane będą w tym czasie wyłącznie filmy radzieckie przy czym program zmieniać się będzie co dwa dni. Kina „Sztuka” i „Uciecha”, wyświetlać będą tylko filmy dla młodzieży, również co dwa dni inny.

Repertuar obejmuje wiele filmów nowych, które nie były dotychczas [illegible] na ekranach polskich, a więc: „Harry Smith [illegible] Amerykę” (według sztuki Simonowa, granej w ubiegłym sezonie i w krakowskim Starym Teatrze), „Narzeczona z Turkmenii”, „Pieśń tajgi” „Na morskim szlaku” i kolorowa parada sportowa „Młodzi idą”. Ze starych filmów radzieckich zobaczymy znane obrazy rozrywkowe „Dwaj panowie F”, „Cyrk”, „Muzyka i miłość” oraz szereg obrazów dokumentalnych, wojennych i historycznych — „Lenin w październiku” „Czapajew”, „Admirał Nachimow”, „Iwan Groźny”, „As wywiadu”, „Delegat floty”, „Człowiek z karabinem”, „Statek pułapka”, „Kur[illegible]”.

Repertuar dla młodzieży obejmuje doskonałe filmy produkcji przeważnie wytwórni „Sojuzdietfilm”, które znane są ze swego wysokiego poziomu artystycznego. A więc „Timur i jego drużyna”, „Wyspa skarbów”, „Syn pułku”, „Goal”, [illegible] film „Błyskawica”, „15-letni kapitan”, „Podrzutek”, „Czerwony krawat” (film nowy), „Biały kieł” (wg Londona), „Konik garbusek”, „Samotny żagiel”, „Nowe po[illegible]”, „Aleksander Matrosow” oraz filmy baśniowe „Czarodziejski kwiat”, „Czarodziejskie ziarno” i „Kopciuszek”.

Aktywiści SL pow. nowotarskiego

o zagadnieniach wsi

KRAKÓW (m) Ostatnio miała miejsce w Nowym Targu konferencja aktywistów SL z powiatu nowotarskiego, której przewodniczył prezes Powiatowego Zarządu SL ob. Drużbacki. W toku konferencji referat poświęcony udoskonaleniu form gospodarki rolnej, z jakimi ostatnio wystąpiły władze naczelne partii robotniczych i stronnictw ludowych, wygłosił przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego SL ob. Klimaszewski.

W ożywionej dyskusji, która nastąpiła po referacie, aktywiści SL cytując liczne fakty, podnieśli słabe strony spółdzielczości wiejskiej, wskazując równocześnie, że usunięcie występujących obecnie braków pozwoli na okazanie w całej pełni ogółowi chłopów korzyści płynących z pracy zespołowej.

Wielu aktywistów wykazywało, że rady nadzorcze i zarządy spółdzielni gminnych opanowane są w szeregu wypadków przez wyzyskiwaczy i kombinatorów, których działalność, broniąca interesów bogaczy wiejskich, godzi w biednego chłopa a w oczach wielu mało uświadomionych chłopów umniejsza wartość i znaczenie spółdzielczości dla gospodarczego podniesienia wsi.

Właściwe pokierowanie pracą tych spółdzielni w zakresie organizacji obrotu wszystkimi produktami rolnymi oraz narzędziami pracy w zakresie prowadzenia ogrodków maszynowych itd. zachęcać będzie chłopów do rozszerzania przedsiębiorczości zespołowej również na inne odcinki życia rolniczego, wiążąc w to również i samą produkcję.

Ob. Drużbacki i inż. Głusz naświetlili w dyskusji zagadnienie gospodarki zespołowej w odniesieniu do przeważającego kierunku produkcji wiejskiej w powiecie nowotarskim, jakim jest hodowla. Wspólny wypas owiec w Jaworkach na pastwiskach państwowych przyniósł znaczne zwiększenie produkcji sera. Projektowany wspólny zakup 300 tryków rumuńskich będzie stanowić dalszy krok ku zwiększeniu dobrobytu wsi podhalańskiej.

W związku z tym narzuca się potrzeba zakładania spółdzielczych gospodarstw dla reprodukcji wysokowartościowego materiału zarodowego innych gatunków żywego inwentarza.

W dyskusji omawiano również sprawę zorganizowania przemysłu ludowego na Podhalu w spółdzielnie pracy. Spółdzielnia taka ma powstać w najbliższym czasie w Poroninie.

Wyniki dyskusji nad zagadnieniami ideowymi i organizacyjnymi wskazują na wysokie uświadomienie gospodarcze i polityczne aktywu SL powiatu nowotarskiego. Znalazło to również wyraz w rezolucji wskazującej na doniosłość i pilność zadania ludowców oczyszczenia spółdzielczości z elementów szkodliwych i wprowadzenia w ich miejsce rzetelnych przedstawicieli interesów i [illegible]

Nowe władze krakowskiego oddziału CZZM

KRAKÓW (m) — W Krakowie miało miejsce walne zebranie krakowskiego oddziału Związku Zawodowego Metalowców. 150 delegatów z powiatów reprezentowało na obradach 15 tysięcy członków Związku z terenu województwa krakowskiego.

Po zagajeniu zebrania przez tow. Florkowa, sekretarza okręgowego i powitaniu przedstawicieli Wydziałów Zawodowych WK PPS tow. Syski i KW PPR tow. Michalskiego oraz tow. Sołtysa z KM PPR i tow. Gelbarta z MK PPS, przedstawicieli OKZZ tow. Marka i Susuła oraz przedstawicieli Zarządu Głównego Związku, sekretarza generalnego tow. Pilata, tow. Florkowa Jana i tow. Chymka, nastąpiły przemówienia powitalne przedstawicieli partii robotniczych i OKZZ.

Referat polityczno-gospodarczy i organizacyjny wygłosił sekretarz generalny związku tow. Pilat.

Po sprawozdaniach zarządu dokonano wyboru nowych władz. W [illegible] przewodniczący [illegible]dmacher Edmund — zastępca przewodniczącego, Borak Edward — sekretarz, Lipiec Władysław — II sekretarz, Gwiżdż Władysław — skarbnik. W wolnych wnioskach delegaci poruszali sprawy dotyczące akcji współzawodnictwa pracy, spra[illegible]

Rezultatem obrad były jednogłośnie przyjęte wnioski dotyczące między innymi masowego przystąpienia członków związku do spółdzielni mieszkaniowej i wyrażające uznanie dla pracowników firmy Zieleniewski za ich zespołowe przystąpienie do Związkowej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Uczestnicy zjazdu wyrazili solidarność z uchwałami plenum KCZZ podkreślając konieczność wzmocnienia czujności klasowej, korzyści płynące z akcji współzawodnictwa pracy oraz postanawiając czynnym działem przyczynić się do realizacji podniesienia kultury i dobrobytu klasy pracującej na wsi przez wprowadzenie spółdzielczej gospodarki wiejskiej, rozbudowie świetlic itd.

W związku ze zgonem czołowego działacza międzynarodowego ruchu robotniczego, sekretarza komunistycznej partii ZSRR tow. Żdanowa, zebrani wyrażając głęboki żal, przyrzekli kroczyć niezłomnie drogą solidarności międzynarodowej, której rzecznikiem był tow. Żdanow.

Zebranie zakończyło się dźwiękami „Międzynarodówki”.

Mąż chciał utopić żonę w rzece

KRAKÓW (s) — Przed niedawnym czasem kapral MO został zatrzymany krzykiem kobiecym wzywającym ratunku. Okazało się, że jakiś mężczyzna usiłował utopić w rzecze Wildze kobietę, która mu się [illegible] szczęście spostrzegły dziewczęta pasące w pobliżu krowy. W komisariacie stwierdzono, że mężczyzna nazywa się Jan Dwojewski, a kobieta jest jego żoną Zofią zabraną przez męża z zakładu dla umysłowo chorych w Kobierzynie. Małżeństwo żyło ze sobą źle tak, że Dwojewska chodziła często z podbitymi oczyma, a nienawiść męża wzrosła, gdy katowana kobieta poczęła zdradzać oznaki obłędu. W dodatku „czuły małżonek” za roczny pobyt żony w Kobierzynie winien był 154.000 zł. Lekarz namawiał Dwojewskiego by żonę zostawił w zakładzie, jednak Dwojewski nie usłuchał rady lekarza. Sąd nad Dwojewskim odbędzie się w trybie doraźnym.

WARSZAWA wzywa

Czy wiecie że...

Dregiewicz na zawodach wewn. Cracovii uzyskał ostatnio w skoku wzwyż 180,5 cm.

Koszykarze i siatkarze krakowscy urządzili ostatniej niedzieli turnieje, z których dochód przeznaczyli na odbudowę Stolicy.

Horain po raz czwarty znalazł się w finale mistrzostw tenisowych rozgrywanych obecnie w Krakowie.

Na tych samych mistrzostwach Krawczykówna z Tarnowa [illegible] w konkurencji pań pierwsz[illegible] Krakowa.

Wisła nie przewidziała i nie była przygotowana na ponad 25.000 widzów, bo ludzie, którzy zapłacili za bilety na miejsca siedzące przy [illegible]bunie zł. 420.— z powodu lokalnego bałaganu musieli stać przez cały czas meczu Ruch—Wisła!

Juniorzy są to gracze do 18 lat, orlęta zaś mają ponad 18 lat, a nie grali jeszcze w pierwszej drużynie.

As polskiego szybownictwa Adam [illegible] „D” [illegible] wysokości 2.300 m na [illegible] miejscowym szybowcu [illegible]

[illegible] cowym [illegible] dobrych szybowników (AKS)

Mło[dzi] [illegible] bandy[t]ami

W Przemyślu przy ul. 3 Maja do mieszkania prywatnego właściciela piekarni B. Kupczakiewi[cza] weszło w godzinach wieczornych 3 zamaskowanych osobników żądając 300 tys. gotówki. Kiedy ob. Kupczakiewiczowa odpowiedziała, że posiada tylko 5 tys. przestępcy zagrozili jej bronią. Kupczakiewicz zorientowawszy się w sytuacji wybiegł na ulicę i wezwał pomocy przechodzących właśnie tamtędy dwu wojskowych. Stojący na straży jeden z opryszków widząc ruch na podwórzu zaalarmował wspólników, którym udało się zbiec.

W półtorej minuty po wypadku zawiadomiona służba Bezpieczeństwa Publicznego była już na miejscu. Zarządzony natychmiast pościg doprowadził do ujęcia dwu sprawców, a to: Matuszka i Stefańskiego, trzeci nazwiskiem Pida zdołał zbiec. Należy przy tym zaznaczyć, że napadu dokonali młodzi chłopcy, najstarszy liczył bowiem 18 lat.

PRZYSTANEK NA ŻĄDANIE

Więcej ruchu

W każdym mieście istnieje biuro mające nazwę: Ewidencja Ruchu Ludności. W Krakowie też (mieszczące się przy ul. Pawiej).

W biurze tym ruch panuje ogromny, do czego przyczynia się organizacja pracy. Poszczególni referenci „załatwiają" petentów posegregowanych według litery alfabetu. Nic dziwnego, że czasem a może bardzo często, zdarza się tak, że przed urzędnikiem załatwiającym dajmy na to [illegible] „p" stoi ogonek złożony z 12 osób, podczas gdy przed innymi urzędnikami jest pusto jak wymiótł. Dzięki takiemu podziałowi pracy trzeba dosłownie stać w ogonie pół i więcej godziny, podczas gdy kilku urzędników siedzi i liczy muchy na [illegible]anie (o ile takowe są). Nie wiem [illegible] tak być musi. Jeżeli musi, to [illegible] przepraszam.

Ale jeżeli nie musi to możeby jednak było lepiej, aby było trochę ruchu w tym biurze ruchu ludności.

Jeszcze w sprawie „Auszugu"

W związku z notatką, która ukazała się w naszym piśmie w N-rze 260 z dnia 20 września, według wyjaśnień udzielonych nam przez Wydział Zdrowia Zarządu Miejskiego w Krakowie, komunikujemy, że Wydział Zdrowia od roku 1946 posługuje się nowymi drukami, które zastąpiły druki pozostawione w „spadku" przez okupanta.

Polsko-niemiecki formularz urodzin o który chodziło w wzmiankowanej notatce, został wydany z wszelką pewnością przez akuszerkę, której brakło nowych formularzy. Pochodzi on niewątpliwie sprzed kilkunastu miesięcy na co wskazuje pieczątka o treści „Wydział Zdrowia Publicznego Kraków, Zarząd Miejski", podczas gdy urząd ten od długiego czasu używa zmienionej treści pieczątki w brzmieniu „Wydział Zdrowia, Zarząd Miejski Kraków".

W ten sposób została wyjaśniona sprawa druku pochodzącego jeszcze z czasu okupacji. Zarządowi Miejskiemu należy się uznanie za wycofanie tych druków i zastąpienie ich nowymi, które od dwóch lat są w użyciu.

Tona tytoniu pod cebulą

KRAKÓW (s) — Funkcjonariusze MO. zatrzymali pod Krakowem samochód ciężarowy załadowany po brzegi cebulą. Po odsunięciu dużej warstwy cebuli znaleźli nie mniej nie więcej tylko 32 worki tytoniu, zawierające ponad 1000 kg tego cennego towaru. MO. zatrzymała znajdujących się w samochodzie: St. Zwolińskiego, L. Kobuszewskiego i J. Nazarewicza.

Ceny bez zmiany

Wojewódzka Komisja Cennikowa zatwierdziła obowiązujące z dniem 1 października br. na terenie całego województwa krakowskiego ceny maksymalne nowych gatunków mąki i pieczywa w wysokości podanej w cennikach które ukażą się w dniu 1 października. Ceny maksymalne pozostałych artykułów spożywczych pierwszej potrzeby pozostają bez zmian, w wysokości dotychczas obowiązu[illegible]

Plamy na słońcu

„Żelazna miotła" zaczyna działać

[illegible] uwagi na [illegible] ulic.

Miło nam stwierdzić, [illegible] minął bez echa. Zarząd Miejski [illegible] i MO przystąpił z energią do oczyszczania Krakowa z wszelkiego rodzaju śmiecia.

Obecnie czekamy na wyniki jak się sprawi krakowska „żelazna miotła". Mamy nadzieję, że Kraków będzie nareszcie czysty. Bo na to zasługuje i z wieku i urzędu.

Wojew. tow. dr Pasenkiewicz przewodniczącym

Wojewódzkiego Komitetu „Roku Szopenowskiego"

KRAKÓW (g) — W Urzędzie Wojewódzkim w Krakowie odbyło się pierwsze plenarne posiedzenie Woj. Komitetu „Roku Szopenowskiego". W skład Komitetu wchodzą m. in. woj. dr Pasenkiewicz, wicewoj. mgr Rubiński, prezydent tow. Dobrowolski, wiceprezydent Tor, przew WRN Klimaszewski, tow. Łapot, tow. Machno, poseł Olchowicz, prezes dr Eimer, dyr. Bierdjajew, dyr. Ronard-Bujański, prof. Drzewiecki, prof. Sztompka, rektor dr Marchlewski, rektor dr Goetel, prof. dr Sieradzki, pos. tow. Kowalczyk, pos. tow. Polewka, kurator Białas, rektor Elbisch, prof. dr Nitsch, gen. dyw. Mossor i inni.

W toku obrad zebrani zapoznali się z rozporządzeniem Rady Ministrów w sprawie organizacji „Roku Szopenowskiego". Jak wiadomo w związku ze stuletnią rocznicą śmierci Szopena w całym kraju odbędzie się szereg imprez muzycznych, konkursów, koncertów i recitali poświęconych wielkiemu polskiemu muzykowi i jego twórczości.

W Warszawie powstał Komitet Centralny „Roku Szopenowskiego" we wszystkich miastach wojewódzkich powoływane są analogiczne komitety. Plenum Komitetu w Krakowie dokonało jednomyślnego wyboru przewodniczącego w osobie woj. dr Pasenkiewicza. W skład prezydium wchodzą poza tym wiceprzewodniczący mgr Rubiński, i prezydent Dobrowolski, dyr. Ronard-Bujański, nacz. Soja i kierownicy sekcji propagandowo prasowej i imprezowej.

Kolejarze krakowscy – Warszawie

KRAKÓW (m) – W masowej akcji na rzecz odbudowy Stolicy nie brakło kolejarzy, zorganizowanych w Związku Zawodowym Pracowników Kolejowych w okręgu krakowskim.

Staraniem Zarządu Okręgowego i krakowskiego Koła ZZK oraz Zarządu Koła Dyrekcyjnego ZZK w Krakowie przy współudziale administracji PKP odbyło się masowe zebranie pracowników kolejowych, członków ZZK zatrudnionych w jednostkach służbowych na terenie Krakowa. Udział w zebraniu wzięli dyrektor OKP tow. inż. Kmita oraz prezesi kół ZZK tow. Grabacki Józef i tow. Klęczek.

Po przemówieniu wiceprezesa Zarządu Okręgowego tow. Biernata i przedstawiciela Obywatelskiego Miejskiego Komitetu Odbudowy Warszawy ob. Korpaka, zebrani uchwalili jednogłośnie rezolucję postanawiającą dołożenie wszelkich wysiłków w celu zwiększenia funduszów na odbudowę Stolicy.

Równocześnie kolejarze dobrowolnie opodatkowali się w wysokości 0,25 procent od zarobków wynoszących do 10 tysięcy zł. i 0,50 procent od wynagrodzeń ponad 10 tysięcy zł. miesięcznie, podkreślając, że świadczenia na SFOS powinny być powszechne i są moralnym obowiązkiem wszystkich obywateli.

Politechnika krakowska na odbudowę Warszawy

KRAKÓW (m) — Studenci Politechniki Krakowskiej wzięli ostatnio udział w zbiórce na odbudowę Warszawy, osiągając doskonały wynik wyrażający się kwotą 130 tysięcy zł. Przeciętna jednej puszki wynosiła około 2.500 zł. Najlepsze wyniki w tej akcji osiągnął ob. Konikowski Henryk, który uzyskał w zbiórce na ten cel ponad 11 tysięcy złotych.

Politechnika Krakowska oprócz udziału w zbiórce przeprowadziła wewnętrzną akcję opodatkowania się na rzecz odbudowy Stolicy. Akcja ta objęła nie tylko profesorów i studentów ale również i personel administracyjny.

Akcja zbiórki na SFOS przeprowadzona w miesiącu wrześniu przez Politechnikę Krakowską zamknęła się cyfrą 1 miliona zł.

Nie zwlekać!

z zaopatrzeniem się w węgiel na zimę

KRAKÓW (WW) — Z dniem 30 września kończy się okres, przewidziany na zaopatrywanie się konsumentów w węgiel opałowy. W okresie kwiecień—wrzesień br. na terenie województw krakowskiego i rzeszowskiego rozprowadzono poprzez Centralę Zbytu Produktów Przemysłu Węglowego ok. 130.000 t, niezależnie od węgla deputatowego, dla pracowników poszczególnych instytucji. Ilości te są znacznie wyższe, niż w roku ubiegłym.

Akcja propagandowa CZPPW, idąca po linii nakłonienia społeczeństwa do zaopatrzenia się w opał w miesiącach letnich na ogół przyniosła spodziewany rezultat. Tak np. w samym Krakowie rozprowadzono tylko w przeciągu sierpnia ponad 9000 ton węgla. Niemniej pozostało jeszcze wiele obywateli, którzy z różnych powodów nie zaopatrzyli się dotychczas w węgiel na zimę. Winni oni uczynić to jak najśpieszniej, zanim, w związku z wzmożonym transportem ziemiopłodów i zimowymi ograniczeniami ruchu kolejowego i spławu rzecznego, nie zmniejszą się dostawy węgla. Węgiel sprzedawany jest nadal przez 3 czynne w Krakowie składy CZPPW. Zakupywać można węgiel w dowolnych partiach, po cenie 3200 zł za tonnę węgla I kategorii, zaś 2760 zł. za węgiel kat. II locco skład.

Nabywca węgla winien uczynić zadość jednemu tylko warunkowi. Mianowicie węgiel musi być nabywany do wyłącznego zużycia przez nabywcę. Wszelki pokątny handel węglem jest zakazany i podlega karze, niezależnie od konfiskaty węgla.

Zmagazynowane w składach ilości węgla wystarczą na pewno jeszcze dla tych wszystkich, którzy mimo spóźnionego terminu, niezwłocznie pośpieszą by zaopatrzyć się w opał na zimę.

Nie przepłacać węgla

KRAKÓW (WW) — Aczkolwiek na rynku krakowskim znajduje się dostateczna ilość węgla, w składach CZPW, zanotowano próby paskowania węglem, zakupionym w tych że składach krakowskich.

Organy Brygady Ochrony Skarbowej przytrzymały ostatnio na terenie Krakowa kilka osób, trudniących się tym handlem, konfiskując 8.5 tony węgla.

W związku z powyższym apelujemy do społeczeństwa krakowskiego aby nie popierało handlu „dzikiego", lecz zaopatrywało się w węgiel w uprawnionych do tego składach.

Karty odzieżowe tylko do 15 bm.

Miejski Wydział Aprowizacji zawiadamia ogół zainteresowanych iż na skutek zarządzenia Min. Aprowizacji akcję wydawania kart odzieżowych na terenie m. Krakowa, zakańcza się ostatecznie i nieodwołalnie z dniem 15 października 1948 r.

Prawo do podjęcia karty odzieżowej, mogą mieć jeszcze tylko te osoby, które najpóźniej do dnia 1 października br zostały zaangażowane do takiej instytucji względnie zakładu pracy, których pracownicy posiadają uprawnienia do zaopatrzenia kartkowego.

Ministerstwo Aprowizacji nowych kart odzieżowych na rok 1949 nie przewiduje.

Plastyk meksykański w Krakowie

KRAKÓW (IM) — W Krakowie bawi wybitny plastyk meksykański Leopoldo Mendez Lopez który brał udział we wrocławskim Kongresie Intelektualistów

Zebranie PPS w Zakładach Graficznych

KRAKÓW (yf) -- Aktywiści Koła PPS przy Zakładach Graficznych w Krakowie odbyli ostatnio konferencję poświęconą ocenie dotychczasowej działalności Partii i pracy na własnym odcinku organizacyjnym. Referat polityczny wygłosił przedstawiciel MK PPS tow. Pawełczyk. W dyskusji zabierało głos szereg mówców z towarzyszami Kęskiem i Kamorzewską na czele, omawiając aktualne zagadnienia wiejskie i współzawodnictwo pracy, oraz podkreślając swój pozytywny stosunek do generalnej linii Partii.

Przydział mleka dla dzieci

KRAKÓW (km) - Wydział Aprowizacji podaje do wiadomości, że w październiku br. wydawane będzie mleko świeże [illegible] nenty mleka w proszku pełnego na karty Zarządu Miejskiego „M", Ministerstwa Komunikacji „M", Przemysłu Węglowego, Wiertniczo-Górniczego „M".

Mleko wydawać się będzie w dekadach. Niezrealizowanie wywołanych kuponów w oznaczonych dekadach powoduje utratę prawa do ich zrealizowania w następnej dekadzie.

W związku z tym wzywa się posiadaczy kart, aby bezwzględnie w terminie do 9 października 1948 r. uskutecznili rejestrację (II kupon rejestracyjny) w mleczarskich punktach rozdzielczych, a to pod rygorem utraty ważności kuponu na mleko.

Równocześnie nadmienia się, że na karty IRD-12, mleczarskie punkty rozdzielcze wydawać będą czekoladę.

Uwadze mieszkańców III obwodu

Miejski Wydział Aprowizacji, zawiadamia, iż Ekspozytura III Miejskiego Urzędu Obwodowego przy ul. Słonecznej Nr 4 będzie wydawała karty wymienne na miesiąc listopad br i następne dla wszystkich uprawnionych osób, zamieszkałych na terenie Ekspozytury. Ponadto Ekspozytura powyższa, będzie wydawała karty żywnościowe dla osób indywidualnie je pobierających — jak dla inwalidów wojennych względnie wojskowych, dla osób które przekroczyły 60 lat życia itp.

Karty żywnościowe natomiast dla pracujących — będzie nadal wydawał Miejski Urząd Obwodowy Nr. III przy ul. Piłsudskiego Nr 29.

Iść czy nie iść?

Tajemnica „nocy wigilijnej"

(FILM FRANCUSKI)

Ocenę tego filmu trzeba podzielić na dwie części i rozpatrywać osobno treść a oddzielnie środki artystyczne, którymi została ona wyrażona: grę aktorów i stronę techniczną filmu.

Podczas gdy scenariusz jest prymitywnym powiązaniem kryminalnej sensacji i ckliwego romansu, opartych na najgorszych wzorach amerykańskich, strona artystyczna kontynuuje najlepsze tradycje filmu francuskiego.

Widz, zasugerowany doskonałą grą aktorów, pięknymi zdjęciami śnieżnych Alp Francuskich (szczególnie nocnymi) i charakterystycznymi dla produkcji francuskiej, scenami psychologicznymi — Opuszczając kino skłonny jest w pierwszej chwili ocenić ten film jako obraz wartościowy i godny zastanowienia. Kiedy jednak przemija swoista hypnoza ekranu, kiedy film przesiać przez sito myśli — nie pozostaje z niego nic.

Tajemnicze morderstwo i kradzież drogocennego klejnotu, romantyczna miłość pseudo-trędowatego barona i niebardzo normalnej dziewczyny, graniczące z cudem uzdrowienie sparaliżowanego dziecka, nauczyciel o błędnym wzroku, waciątko symbolizujące w najbardziej dramatycznym momentach głos sprawiedliwości, a wreszcie baśniowe zakończenie za św. Mikołajem choinką, portretami rodzinnymi w starym i ponurym zamku barona, etc. równoległe wątki scenariusza.

Wszystko to zostało ze smakiem przyprawione, zawsze subtelną techniką gry aktora francuskiego, bardzo dobrze wyreżyserowane a jeszcze lepiej sfotografowane.

W sumie: zamerykanizowana treść w smacznym francuskim sosie. (im)

CO * GDZIE * KIEDY

TEATR MIEJSKI IM. SŁOWACKIEGO — godz. 19 — „Obrona Ksantypy" Morstina.

MIEJSKI STARY TEATR — duża sala — godz. 19 — „Wesele Figara" Beaumarchais. Mała sala — godz. 19,15 — „Seans" Cowarda.

TEATR OKZZ „Studio" — godz. 19,30 — „Juliusz Szylong" czyli „Ludzie są ludźmi".

KINA

ŚWIT: Tajemnica Nocy Wigilijnej; SZTUKA: Noc w Casablance; WANDA: Gilda; WARSZAWA. Cygańska miłość; APOLLO: Uczennica Ia; UCIECHA: Siostra lokaja; GDAŃSK: Wesoły pensjonat; godz. 15,35, 17,45, 20; WOLNOŚĆ: Roxana siedmiu księżyców, godz. 15,35, 17,45, 20.

Kino Aktualności w sali kina „Sztuka": Najnowsza Polska Kronika Filmowa: W dworkach i pałacach wiejskich; Wszechświat: Emeric Madriguera z orkiestrą.

Dźwiękowe Kino Oświatowe: Program jak w kinie Aktualności

Kino Oświatowe w Barbakanie wyświetla w dni pogodne program aktualności i filmy naukowe od godz. 19,15.

DYŻUR LEKARZA POŁOŻNIKA

Ubezpieczalni Społecznej 2. 10. dr Piotrowski Kazimierz, Długa 60. tel. 399-27.

W nagłych zachorzeniach w nocy: Ubezpieczalnia tel. 370-70.

RADIO

2. października (sobota)

[illegible].00 Pobudka muzyczna; 6.00 Sygnał czasu; 6,15 Dziennik, 6,30 Muzyka z płyt; 11,57 Sygnał czasu i hejnał; 13,00 Muzyka obiadowa, [illegible] „Piotr Czajkowski" — VI audycja z cyklu: „Kompozytor Tygodnia"; 14,30 Koncert życzeń; [illegible] Wiadomości Polski Południowej; 15,30 Słuchowisko dla dzieci; [illegible] „Przy sobocie po robocie"; [illegible] Koncert Krakowskiej Orkiestry P. R.; 18.40 „Antena na bakier" audycja rozrywkowa; 22.00 Muzyka taneczna; 24,00 Hymn, koniec audycji.

ZE SPORTU

Z notatnika Zetzetowca

WF i sport w Z. Z. Budowlanych

KATOWICE. — We wszystkich niemal gałęziach sportu godne podkreślenia sukcesy odnoszą „zawodnicy zrzeszeni w Związkowych Klubach Budowlanych.

Wydział WF i Sportu Okręgu śląsko - dąbrowskiego powstał dopiero w miesiącu maju roku ub. Mimo krótkiego okresu działalności może on wykazać się dość pokaźnymi osiągnięciami.

Budowlani mają wielkie zrozumienie dla WF i sportu. Dzięki przychylnemu stanowisku władz okręgowych z przewodniczącym tow. Zygmuntem Wolskim na czele życie sportowe bujnie rozwija się w miejscowych BZKS-ach. W tej chwili istnieje 21 klubów, zrzeszających około 5000 czynnych sportowców. Do bardziej znanych towarzystw zrzeszonych w Związku Budowlanych, zaliczają się AKS Chorzów, Chrobry Groszowice, Lechia Mysłowice, Budowlani Bytom.

Wydział WF i Sportu, którym kieruje wytrawny organizator i działacz tow. Drągowski, mimo piętrzących się trudności, braku sprzętu sportowego, z miejsca wziął się solidnie do pracy. W ciągu kilku miesięcy kluby zaopatrzone zostały w nowy doskonałej jakości sprzęt wartości 6.000.000 złotych.

Kluby Budowlanych cierpią [illegible] brak urządzeń sportowych. Dotychczas pod zarządem, czy też administracją Okręgowego Wydz. WF i Sportu pozostaje 6 własnych boisk piłkarskich i 6 dzierżawionych, 8 kortów tenisowych własnych i 5 dzierżawionych, dwie własne [illegible], 4 hale sportowe własne i [illegible], 7 boisk koszykówki [illegible]ione, 1 tor żużlowy i 1 [illegible].

[illegible] instruktorskiej [illegible] wchodzą znani i nie[illegible] czynni jeszcze zawodnicy Muskała, Będkowski, Mi[illegible] (piłka nożna), Kozubek (lekko[illegible]), Grędkowski, [illegible] Soppa, Golec (gry sportowe). Związek Budowlanych zorganizował szereg kursów instruktorskich dla swoich członków. W zimie [illegible] widuje się zorganizowanie przeszkoleniowych kursów narciarskich dla początkujących i zaawansowanych w Golszewie.

Turniej piłkarski w Zagłębiu o puchar im. M. Bluszcza

SOSNOWIEC — W najbliższą sobotę i niedzielę 2 i 3. 10 br. odbędzie się doroczny turniej piłkarski pomiędzy reprezentacjami Sosnowca, Dąbrowy Górniczej, Czeladzi i Będzina.

W sobotę zostaną rozegrane półfinały, w których spotkają się: na stadionie miejskim w Dąbrowie — [illegible] z Dąbrową, zaś na stadionie miejskim w Czeladzi — Będzin z Czeladzią. Początek obu spotkań o godz. 16.

W niedzielę o godz. 15 według czasu zimowego na stadionie Unii w Sosnowcu zostanie rozegrany finał pomiędzy zwycięzcami półfinałów, który zostanie poprzedzony o godz. 13 — meczem pokonanych o 3 i 4 miejsce w turnieju.

W turnieju tym przeciwnicy wystąpią w następujących składach:

Reprezentacja m. Sosnowca: Porwązka, Maślak, Majewski, Musiał, Słota, Tomecki, Klimowicz, Wiśniewski — Unia: Bańczyk, Król, Macuga, Powała, Uznański — Czarni: Wosiński, Olszewski — Płomień.

Reprezentacja m. Dąbrowy Górniczej: Janczur, Wawrzyniak, Tarska, Niewiara, Godzic — Zagłębie: Uklejewski, Noworyta, Kułanowski, Krochmal, Płaczek — Dąbrowa: Chmura, Kowalczyk — Metalowiec.

Reprezentacja m. Czeladzi: Łach, Sobiera, Dudek, Machuła, [illegible], Po[illegible], Laskowski — RCKS: Krause, Wojtowicz, Mróz, Bok, Trzciorka — Piaski: Mucha, Ulicki — Brynica.

Reprezentacja m. Będzina: Gosek, Zalewski, Kwapisz, Krawczyk, Młynarski — Zagłębianka: Michalik, Widerak, Prostacki, Laube — Sarmacja: Kuzior, Lachewicz, Radziwołek, Małecki, Konieczkiewicz — Będzin.

[illegible] najbliższej przyszłości okres zimowy nie będzie cierpiał na martwotę. Wszyscy sportowcy ZBKS będą mogli trenować na wielkiej najnowocześniej wyposażonej hali sportowej. [illegible] Wolny od pracy i ćwiczeń czas spędzą w Domu Kultury, który kosztem 19.000.000 wybudowany zostanie w Chorzowie.

Sportowcy ZBKS reprezentują wysoki poziom, czego najlepszym dowodem jest, że wielokrotnie reprezentowali oni barwy Polski w spotkaniach międzypaństwowych, jak np. Spodzieja, Gaidzik, Janduda, Barański w piłce nożnej, Thiel I i II, Toman, Klik, Langosz, Gawol w piłce ręcznej.

Na Igrzyska Sportowe F. C. G. T. KCZZ powołał 8 zawodników z Budowlanych Klubów Związkowych Okręgu śląsko - dąbrowskiego.

W równej mierze kładzie się w ZBKS-ach nacisk na WF i sport, jak i na wychowanie [illegible]watelskie. Przy klubach istnieją albo znajdują się w stadium organizacji świetlice, gdzie [illegible] wygłaszają referaty na tematy sportowe i społeczne.

Obecnie Wydział WF i Sportu znajduje się w trakcie przeprowadzania komasacji klubów. Spowoduje to, że ilość towarzystw, należących do Związku Budowlanych, zmniejszy się, ale za to skupią one jeszcze więcej sportowców i poprawią się w nich warunki pracy i treningów.

Śląsk Opolski — Pomorze Zach.

grają w Zabrzu o puchar Ziem Odzyskanych

ZABRZE — W najbliższą niedzielę 3 października br. zostanie rozegrany na stadionie miejskim ciekawy mecz piłkarski z cyklu gier o puchar Ziem Odzyskanych pomiędzy reprezentacjami Pomorza Zachodniego i Śląska Opolskiego. Początek [illegible] o godzinie 15 — według czasu zimowego.

Dwa występy zapaśników węgierskich w Polsce

WARSZAWA. (SAP) — W październiku przyjeżdża do Polski doskonała drużyna zapaśników węgierskich. Wystąpi ona jako reprezentacja Budapesztu w pierwszym meczu, który odbędzie [illegible] października we Wrocławiu i walczyć będzie z reprezentacją tego miasta.

Zestawienie par w tym meczu będzie następujące: Bajor (B) — Pokita (W), Cinego (B) — Tuboła (W), Voeres (B) — Kauch (W), Dorog (B) — Jakubowicz (W), Ferenc (B) — Golacz (W), Csoto (B) — Radoń (W), Sardi (B) — Bajorek (W), Witalis (B) — Krysmalski (W).

Zapaśnicy węgierscy rozegrają z kolei drugi mecz w dniu 12 października w Warszawie [illegible] reprezentacją stolicy. Spotkanie to odbędzie się o godz. 18 na centralnym korcie „Legii".

Reprezentacja Warszawy wystąpi w następującym składzie: Rokita, Marcok, Kauch, Świętosławski, Go[illegible], Gryf, Książkiewicz i Szulewski.

Projektowany wyjazd polskich zapaśników do Bułgarii [illegible] — Sofia doidzie do skutku [illegible] listopada b. r.

Szermierzy rozpoczynają sezon

Śląski Okręgowy Związek Szermierczy zawiadamia wszystkie sekcje szermiercze znajdujące się na terenie m. Katowic, że z dniem 1. 10. br. rozpoczyna sezon szermierczy.

Sport wiejski zaczyna się ruszać

Godna naśladownictwa inicjatywa RKS „Kmita"

KRAKÓW. (WW) — Realizując hasło umasowienia sportu na wsi powstały przy RKS „Kmita" w Zabierzowie koło Krakowa komitet pod kierownictwem ob. ob. W. Baranowskiego i M. Węgrzyna, zorganizował w dniu 26 b. m. pierwsze po wojnie zawody lekkoatletyczno-kolarskie [illegible].

Program zawodów objął biegi 100, 200, 400 i 800, skok w dal i wzwyż, rzut dyskiem i pchnięcie kulą, zarówno w konkurencji juniorów jak i starszych oraz bieg kolarski na trasie 25 km wiodącej dookoła gminy zabierzowskiej, przez Ujazd, Tomaszowice, Modlnicę, Bronowice, Pasternik na metę w Zabierzowie.

Niezależnie od biorących w zawodach udział niestowarzyszonych spomiędzy młodzieży wiejskiej, w starcie stanęli członkowie RKS „Kmita", udziałem swoim w poszczególnych konkurencjach dopingując młodych zawodników, którzy uzyskali szereg dobrych wyników.

Na podkreślenie zasługuje takt ochotniczego obstawienia trasy biegu kolarskiego przez funkcjonariuszów posterunku MO w Zabierzowie, oraz utrzymywania porządku przez cały czas trwania zawodów.

Nie poprzestając na zorganizowaniu tej jednej imprezy, zarząd RKS „Kmita" w najbliższym czasie utworzy równolegle do istniejącej sekcji piłkarskiej, sekcję bokserską i lekkoatletyczną, w ramach której młodzież wiejska z terenu całej gminy będzie podnosić swą sprawność fizyczną.

Dzień sztafet i płotków

KRAKÓW (AKS) — Ruchliwa sekcja lekkoatletyczna Cracovii urządza w najbliższą niedzielę na Stadionie Miejskim interesujące zawody lekkoatletyczne pań i panów [illegible] płotków". W powyższych [illegible] wezmą udział wszystkie [illegible]skie kluby lekkoatletyczne.

Początek zawodów o godzinie 11.

R 16871